Nr. 351 Czwartek 25 Listopada 1937 r. Rocz [illegible] XLVI

Redakcja i Administracja
Warszawa
ul. Warecka 7 — Tel. 5.06.70

Kraków
ul. Sw. Tomasza 11-a
Telefon 103.10

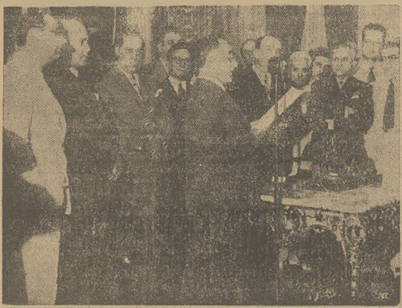
NAPRZÓD

ORGAN POLSKIEJ PARTJI SOCJALISTYCZNEJ
WYCHODZI CODZIENNIE RANO
WYDAWCA: RADA NACZELNA P. P. S.

Cena 10 groszy za numer
Miesięcznie złotych 2.50
Zagranicą złotych 5.60
Konto P.K.O. w Warszawie Nr. 29.129
Pocztowe Przekazy Rozrachunkowe
Urząd Pocztowy Warszawa I Kartoteka N. 188

Warunki prenumeraty: w Krakowie z odnoszeniem miesięcznie zł. 2.50, na prowincji miesięcznie zł. 2.50, zagranicą zł. 5.60. Za zmianę adresu 50 gr.
Ceny ogłoszeń: Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr 50, zwyczajne gr. 40, nekrologi do 60 mm gr. 20, powyżej 60 mm gr 30, drobne za wyraz 20 gr. Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy bezpłatnie. Ogłoszenia tabelaryczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń tekstowych i zwyczajnych 6-cio szpaltowy. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada.

Po zamachu stanu w Brazylii



Prezydent Brazylii Vargas, który dokonał faszystowskiego zamachu stanu, aby wbrew woli większości narodu utrzymać się przy władzy, odczytuje przed mikrofonem „orędzie" do narodu, w którym obiecuje ludowi niemal raj na ziemi. P. Vargas dla bezpieczeństwa woli stykać się ze „swoim" narodem przez... radio.

Napad bojówki „narodowej“

na poczet sztandarowy w Poznaniu

ugodził w wojsko

Oświadczenie Dowódcy Okręgu Korpusu Nr. 7 gen. Knolla

W związku z napadem bojówek „narodowych" w Poznaniu na czerwone sztandary młodzieży robotniczej niesione w poczcie sztandarowym w czasie święta Niepodległości, Dowódca Okręgu Korpusu Nr. 7, gen. Knoll, ogłosił następujące oświadczenie:

„Dzień 11 listopada obchodzony uroczyście w całej Polsce, jako „Święto Niepodległości", został w Poznaniu zakłócony napaściami na biorące udział w święcie organizacje społeczne i przysposobienia wojskowego.

Biorąc pod uwagę, że:

1) zgodnie z regulaminami wojskowymi defiladę przyjmuje najstarszy rangą oficer garnizonu (w tym wypadku Dowódca O. K.);

2) że wojsko, organizując przebieg uroczystości oraz defilady, WZIĘŁO NA SIEBIE ODPOWIEDZIALNOŚĆ ZA PORZĄDEK I BEZPIECZEŃSTWO ORGANIZACYJ BIORĄCYCH UDZIAŁ W UROCZYSTOŚCI, KTÓREJ BYŁO GOSPODARZEM;

3) organizacje P. W. i społeczne wzięły udział w pochodzie i defiladzie na apel Pana Ministra Spraw Wojskowych,

stwierdzam, że akty napaści, mącąc powagę uroczystości i wprowadzając w atmosferę uroczystego obchodu niegodne wystąpienia o cechach partyjno - politycznych, UGODZIŁY W WOJSKO.

Faktu obrażenia wojska nie umniejszą okrzyki wznoszone na cześć defilującego wojska, policji i niektórych organizacyj społecznych, wobec czego zastrzegam sobie PEŁNE WYCIĄGNIĘCIE KONSEKWENCYJ.

DOWÓDCA OKR. KORPUSU Nr. 7
(—) KNOLL, generał brygady.

150-lecie wynalazcy fotografii



Wczoraj minęło 150 lat od urodzenia L. J. M. Daguerre'a — wynalazcy fotografii.

Aresztowanie Szeika Saadi

w jaskini w pobliżu Jenin

W Jerozolimie ogłoszono o aresztowaniu szeika Farhan Saadi. Policji udało się odnaleźć kryjówkę szeika w jaskini w pobliżu Jenin, gdzie ukrywał się wraz z trzema oddanymi ludźmi. Farhen Saadi poszukiwany był od czasu pamiętnych rozruchów w r. 1936. Szeik w czasie jednego ze starć walczył wówczas na czele oddziału konnego Arabów i odniósł dwie rany. Z pola walki unieśli go towarzysze i ukryli go tak, iż dotychczas nie można było go odnaleźć. Zdaniem władz angielskich szeik Farhan Saadi jest jednym z najwybitniejszych przywódców terrorystów arabskich.

Po wizycie lorda Halifaxa w Berlinie

Nie doszło do porozumienia

zarówno w sprawie Austrii i Czechosłowacji jak i kolonii

Koła polityczne Paryża z wielkim zainteresowaniem oczekują na oficjalne oświadczenie premiera Chamberlaina na temat wyników podróży lorda Halifaxa do Berlina. Dotychczas brak w tej sprawie wszelkich autorytatywnych informacyj.

W braku konkretnych wiadomości, prasa francuska opiera swoje komentarze przeważnie na głosach prasy londyńskiej i niemieckiej oraz na doniesieniach swych korespondentów berlińskich. Korespondenci dzienników, zgodnie informują, że przebieg rozmów między angielskim mężem stanu a kanclerzem Hitlerem

NIE WNIÓSŁ ŻADNYCH NOWYCH ELEMENTÓW DO SYTUACJI MIĘDZYNARODOWEJ.

Berliński korespondent „Le Journal" stara się scharakteryzować odprężenie, jakie nastąpiło w prasie niemieckiej, jak i angielskiej,

JAKO WYSOCE PLATONICZNE

i podkreśla, że rozmowy lorda Halifaxa z niemieckimi mężami stanu miały wykazać poważne różnice zdań, o ile chodzi o sprawę organizacji Europy, to znaczy, ściślej biorąc, o ile chodzi o sprawę

STOSUNKU RZESZY DO AUSTRJI I CZECHOSŁOWACJI.

Głównym przedmiotem obaw, jak i domysłów prasy francuskiej na marginesie rozmów lorda Halifaxa i kanclerza Hitlera, jest w dalszym ciągu sprawa austriacka, jak również sprawa stosunków niemiecko - czechosłowckich. „Echo de Paris" ze swej strony informuje, że kanclerz Hitler miał wysuwać w czasie rozmów żądanie

PLEBISCYTU W AUSTRII,

jak również żądanie specjalnych praw dla Niemców sudeckich. Na zakończenie rozmów postawił jednak jeszcze raz z całą wyrazistością sprawę

REWINDYKACYJ KOLONIALNYCH,

aby w ten sposób wzbudzić obawy w opinii angielskiej i uczynić koła polityczne W. Brytanii bardziej skłonnymi do ustępstw na odcinku europejskim.

Zaburzenia w Grecji

W londyńskich kołach politycznych rozeszła się pogłoska o zaburzeniach, jakie wynikły w Atenach w związku z niektórymi zarządzeniami premiera Metaxasa. Dotychczas nie ma potwierdzenia tych wiadomości. Król Jerzy grecki bawi w chwili obecnej, jak wiadomo, w Londynie.

Tragiczna lista

Emigracyjny „Tagebuch" niemiecki zamieszcza poniższą tabelę, obrazującą los przywódców rewolucji październikowej.

RADA KOMISARZY LUDOWYCH 7-go PAŹDZIERNIKA 1917 R.:

Przewodniczący Lenin — zmarł.

Kom. spraw wewn. i zastępca przewodn. Rykow — uwięziony

Kom. spraw zewn. Trocki — na emigracji.

Kom. rolnictwa Milutin — usunięty ze wszystkich stanowisk, los nieznany.

Kom. pracy Szlapnikow — uwięziony.

Komisarz dla spraw armii i floty Antonow Owsiejenko — usunięty ze wszystkich stanowisk, los nieznany.

Krylenko — usunięty ze wszystkich stanowisk, los nieznany.

Dybienko — generał.

Kom. handlu Nogin — popełnił samobójstwo po usunięciu ze wszystkich stanowisk.

Kom. oświaty Łunaczarski — zmarł.

Kom. skarbu Skworcow-Stiepanow—zmarł po usunięciu ze wszystkich stanowisk.

Kom. sprawiedliwości Oppokow - Łomow—usunięty ze wszystkich stanowisk, los nieznany.

Kom. aprowizacji Teodorowicz — usunięty ze wszystkich stanowisk, los nieznany.

Kom. poczty Awiłow - Glebow — usunięty ze wszystkich stanowisk, los nieznany.

Kom. spraw narodowościowych Stalin — dyktator.

Jak widać z tej listy 15 b. członków Rady Komisarzy Ludowych — jeśli pominąć dwóch zmarłych na wolności śmiercią naturalną — jeden tylko gen. Dybienko cieszy się jeszcze z łaski Stalina wolnością i stanowiskiem.

Atak na Mount Everest

Dzieje wypraw na najwyższy szczyt świata

W wielkim audytorium Uniwersytetu Warszawskiego odbył się ciekawy odczyt p. Hugh Ruttledge, kierownika wypraw angielskich na Mount Everest w latach 1933 i 1936 p.t.:

„PROBY ZDOBYCIA MOUNT EVEREST".

W wielkim audytorium zgromadziło się ok. dwa tysiące słuchaczy, którzy z natężoną uwagą wysłuchali barwnej opowieści p. Ruttledge o bohaterskich zmaganiach się z przyrodą podczas 5-ciu kolejnych wypraw na górę [illegible].

Zdobycie szczytu Everest [illegible] jest z dużymi trudnościami [illegible] i terenowymi.

Trudności polityczne polegają na tym, że masyw Everestu leży na pograniczu Tybetu i Nepalu,

PAŃSTEWKA TE NIE PUSZCZAJĄ EUROPEJCZYKÓW W OBRĘB SWYCH GRANIC.

Wskutek tego wyprawa na Everest musi okrążać terytorium Nepalu, nadkładając kilkaset kilometrów. Kraj, przez który wyprawa przechodzi jest pustynny i ubogi. Brak jest żywności. Należy więc zabierać ze sobą aprowizację na 4 do 5 miesięcy. Wyprawa składa się przeciętnie z

100 TRAGARZY TUBYLCÓW ORAZ 300 JUCZNYCH ZWIERZĄT.

Europejczyków było w roku 1932 — 16, w r. 1936 — 12.

Każda wysoka góra — mówił prelegent — ma swoją własną pogodę, to samo należy powiedzieć o Evereście, który ma swoją pogodę, a właściwie niepogodę.

ATAKOWAĆ EVEREST MOŻNA TYLKO W CIĄGU 6-CIU TYGODNI PODCZAS ROKU,

kiedy względnie ucichną wiatry idące [illegible] i tybetańskiego mon[illegible] od pół[illegible] indyjskiego. W [illegible] tych kilku



[illegible] wysiłku, później bowiem [illegible]

OKRES BURZLIWYCH WIATRÓW,

które całkowicie udaremniają nie tylko wspinanie się na szczyt, ale nawet pobyt w wyższych partiach górskich.

W miarę posuwania się wzwyż, przyroda staje się coraz bardziej surowa i dzika. Na człowieka oddziaływa coraz [illegible]

BRAK TLENU.

Aklimatyzacja, czyli przystosowanie się do dużych wysokości w najwyższych partiach, Everestu, jest niemożliwa. Następuje zjawisko t. zw. deterioracji, czyli

STRATA SIŁ, WAGI, ZANIK APETYTU, BEZSENNOŚĆ I DEPRESJA PSYCHICZNA.

Co dwa kroki wspinający się musi robić 5 do 6-ciu pełnych oddechów. Od wysokości 7600 metrów należy się wspinać w górę możliwie jaknajszybciej, aby skrócić do minimum szkodliwe następstwa deterioracji. Najwyższą wysokość, którą osiągnęli członkowie wyprawy, było

8564 METRY.

Najwyższe partie Everestu są bardzo trudne do wspinania. Składają się one z ostro pochyłych płyt skalnych, na których niepodobna znaleźć miejsca na założenie obozu, lub ustawienie namiotu. Brak jest również bloków skalnych dla zabezpieczenia wspinających, gdy pada śnieg, a w roku 1936 Mount Everest był obficie ośnieżony.

POCHOD W GÓRĘ JEST NIEMOŻLIWY.

Gatunek śniegu na tych wysokościach jest niespotykany w innych górach na świecie. Jest to śnieg w rodzaju bardzo sypkiego puchu, uniemożliwiający marsz w górę.

Proby zdobycia szczytu Mount Everest to nie tylko próba sprawności fizycznej człowieka, ale to przede wszystkim

PROBA CHARAKTERU,

próba zwycięstwa pierwiastków duchowych, tkwiących w człowieku, nad fizycznymi.

Wizyta premiera węgierskiego w Berlinie



Jak to było na zamku Verso'x?

Machinacje Hr. Paryża

na granicy Szwajcarji i Francji

Wydalenie przez władze szwajcarskie z granic Szwajcarii hr. Paryża, syna pretendenta do tronu francuskiego ks. de Guise, wywołało poważne echa w prasie paryskiej. Hr. Paryża, zgodnie z poleceniem władz opuścił już terytorium Szwajcarji i udał się do Belgii.

Prasa paryska z powodu zarządzenia władz szwajcarskich obszernie omawia akcję legitymistów. Według doniesień prasy, hr. Paryża wynajął w Szwajcarii w pobliżu granicy francuskiej zamek Versoix oddalony o kilkanaście kilometrów od Genewy, dokąd zwołał swoich zwolenników z okręgów pogranicza szwajcarskiego. Jednocześnie rozeszły się pogłoski, iż hr. Paryża podać ma do wiadomości obecnych manifest księcia de Guize zwrócony do wszystkich katolików i rojalistów francuskich. W związku z tym do zamku Versoix została nawet zaproszona prasa genewska. Ponieważ na wezwanie Hr. Paryża przybyło kilkaset osób, władze szwajcarskie zaniepokojone tym zjazdem politycznym, wydały polecenie Hr. Paryża, by opuścił terytorium Szwajcarii. „Action Francaise" podejrzewa, iż zarządzenie Rządu szwajcarskiego spowodowane zostało interwencją władz francuskich.

MANIFEST PRETENDENTA DO TRONU FRANCUSKIEGO.

Manifest ogłoszony przez pretendenta do tronu francuskiego księcia de Guise, który miał być odczytany na zebraniu monarchistów francuskich, zorganizowanym w Szwajcarii przez syna księcia de Guise Hrabiego Paryża, zawiera sensacyjny ustęp o ile chodzi o stosunki na prawicy francuskiej. Książe de Guise, oświadczył w swoim manifeście, że ultranacjonalistyczna organizacja polityczna skupiająca się wokół dziennika „Action Francaise" nosząca go to samo miano, nie reprezentuje monarchizmu francuskiego jej program, doktryny i metody są nie do pogodzenia z tradycjami „monarchii francuskiej", reprezentowanej przez obecny dom książąt de Guise. Dla ruchu „Action Francaise" jest to bardzo poważny cios, tym bardziej, iż organizacja ta została potępiona przez Stolicę Apostolską.

Do naszych czytelników

Dokładamy wszelkich starań, aby sprzedaż i doręczanie pisma odbywały się punktualnie, stale i już w godzinach rannych. Czy wysiłki nasze dają dobre rezultaty — możemy to ustalić tylko przy ciągłym współdziałaniu naszych czytelników. Prosimy więc uprzejmie o niezwłoczne komunikowanie administracji o zauważonych brakach i uchybieniach z podaniem: daty, godziny, miejscowości i ewentualnie Nr. sprzedawcy.

Przed wyborami w Rumunii

Kartel wyborczy rządowego stronnictwa z hitlerowcami

Wszystkie stronnictwa polityczne Rumunii czynią przygotowania do wyborów parlamentarnych. Rządowa partia liberalna zawarła — jak podają pisma — kartel wyborczy z niemiecką partią mniejszościową, na podstawie którego przyznano Niemcom 12-cie miejsc w parlamencie. Niemiecka partia obejmuje niemal wszystkie ośrodki mniejszościowe. Na czele organizacji stoi p. Fabrizius.

Na dziś zwołane zostało posiedzenie naczelnego komitetu partji narodowo - chłopskiej pod przewodnictwem p. Mihalake. Jak twierdzą ogólnie na posiedzeniu obecny szef ustąpi i zostanie obrany ponownie dawny szef b. premier Maniu.

Janson znowu usiłuje

utworzyć Rząd

Król Leopold zwrócił się ponownie do Jansona, powierzając mu misję tworzenia nowego Rządu po odmowie, z jaką się spotkał ze strony Tschoffena i Bruneta. Tschoffen uchylił się od podjęcia się misji uformowania nowego Rządu. Podobne stanowisko zajął minister bez teki Brunet, deputowany socjalistyczny, do którego król zwrócił się z kolei z propozycją, by wszczął rozmowy z przedstawicielami stronnictw. Janson, wobec odmowy przedstawicieli innych stronnictw, pozostał jedynym kandydatem na przyszłego szefa Rządu Belgii.

Wzrastająca aktywność Z. S. S. R.

na Dalekim Wschodzie

Prasa chińska przyjęła z nieukrywanym zadowoleniem wiadomość o dwuch krokach Rządu sowieckiego: złożeniu protestu w Tokio przeciw przemówieniu gen. Araki i wyznaczeniu nowego ambasadora w Chinach na miejsce odwołanego Bogomołowa. Prasa upatruje w tych krokach oznakę wzrastającej aktywności polityki sowieckiej na Dalekim Wschodzie. Według prasy chińskiej, protest sowiecki w Tokio wywołany został przez wywiad, udzielony przez gen. Araki przedstawicielowi agencji „Associated Press", w którym generał japoński nawoływał do wydania otwartej walki ZSSR. Protest, złożony przez ambasadora Sławuckiego na ręce Hiroty na piśmie, umotywowany jest tym, że po nadaniu gen. Araki rangi radcy ks. Konoe, stał się on osobą urzędową, i za przemówienia jego odpowiada Rząd tokijski.

Na wyższych uczelniach

LIST INTELEKTUALISTÓW FRANCUSKICH.

Angielskie pismo liberalne „Manchester Guardian" drukuje list otwarty 25 intelektualistów francuskich, profesorów wyższych uczelni, naukowców i literatów w sprawie ghetta na wyższych uczelniach w Polsce. Francuzi wypowiadają się oczywiście przeciw ghettu. List podpisali między innymi prof. Curie - Jolliot (córka Marii Curie-Skłodowskiej) i jej mąż prof. Joliot.

ZJAZD REKTORÓW.

Rozeszły się pogłoski o zjeździe rektorów wszystkich wyższych uczelni w Polsce. Na zjeździe mają ponoć być uchwalone sankcje wobec studentów, nie stosujących się do zarządzeń ławkowych profesorów (t. zn. wobec sprzeciwiających się ghettu ławkowemu).

(jr.).

Proces 32-ch w Kielcach

Przed Sądem Okręgowym w Kielcach w dniach 15 — 20 listopada b. r. toczył się proces 32 oskarżonych o należenie do K.P.P. i o działalność wywrotową. Na tle wie oskarżonych znaleźli się, między innymi: przewodniczący Rady Związków Zawodowych w Kielcach i członek Komitetu P. P. S., tow. W. Krawczyk, sekretarz Związku Robotn. Przem. Budowlanego, tow. W. Romaniac, oraz prof. H. Szulc, a także 73-l. J. Waligóra, działacz niepodległościowy.

Akt oskarżenia, sporządzony przez prokuratora Wolnika, opierał się na zeznaniach niejakiego Wojc. Łyko, oraz na zeznaniach księdza narodowego, dr. Izydora. Aresztowania przeprowadzone w marcu r. b., objęły również 1 naszych dwuch działaczy.

Oskarżonych bronili adwokaci: Barcikowski, Menes, Winawer, Zylberlast z Warszawy, Aleksandrowicz i tow. Zygmunt Gross z Krakowa, oraz Cichocki, Eichel i Rozduż z Kielc.

W wyniku 5-dniowej rozprawy w poniedziałek Sąd Okręgowy w Kielcach ogłosił wyrok, skazujący A. Goldsteina na osiem lat więzienia, I. Paciorkowskiego i Ch. Górę na 6 lat więzienia każdego, Sz. Pantirera, A. Piwko, E. Kuperberg po 5 lat więzienia, Ch. Weber na 4 lata, St. Cemberkiewicz, J. Kantora, Sz. Goldmana, K. Kaufmana i Ch. Goldszleger po 3 lata więzienia, zaś J. Waligórę na 8 miesięcy aresztu.

Pozostałych oskarżonych sąd uniewinnił, a między innymi tow. W. Krawczyka, który przebył w więzieniu 4 miesiące i tow. W. Romańca, który przebył w więzieniu 8 i pół miesięcy.

Prokurator zapowiedział apelację.

Uchylenie wyroku

w sprawie w cepr. Stronnictwa Ludowego

Sąd Najwyższy rozpatrywał 22 b. m. kasację, złożoną przeciw wyrokowi Sądu Apelacyjnego w Poznaniu, skazującego wiceprezesa N. K. W. Stronnictwa Ludowego, Stanisława Mikołajczyka i prezesa pow. Ostrowskiego, Mocka, po 4 miesiące aresztu, z powodu odwołania się prokuratora od wyroku, uwalniającego obydwu, poprzednio wydanego przez Sąd Okręgowy.

Profesor Glazer popierał skargę kasacyjną, w dłuższych, znakomicie opracowanych wywodach, domagając się uchylenia wyroku w stosunku do obydwu skazanych.

Podobne stanowisko zajął prokurator, który w stosunku do oskarżonego Mikołajczyka zażądał uchylenia wyroku w całości, w stosunku do Mocka — w części dotyczącej wymiaru kary.

Sąd Najwyższy, po krótkiej naradzie, uchylił wyrok w stosunku do St. Mikołajczyka w całości, w stosunku do Mocka zaś przekazał sprawę do ponownego rozpatrzenia.

O znieważenie min. Grabowskiego

We czwartek, 25 b. m., w sądzie grodzkim przy ul. Trębackiej w Warszawie odbędzie się sprawa adw. *Wacława Szumańskiego*, oskarżonego o zniewagę w liście min. Grabowskiego, zniewagę dyrektora departamentu więziennego i wiceprokuratora Sądu Okręgowego do spraw politycznych (art. art. 127, 132 i 256).

Sądzić ma sędzia Fijałkowski, oskarżać będzie prok. Zeleński. Do sprawy nie powołano żadnych świadków.

W kołach sądowych krążą przypuszczenia, że sprawa odbędzie się przy drzwiach zamkniętych.

Pokwitowania

Strajkujący pracownicy „Dziennika Porannego" kwitują odbiór następujących sum:

Od pracowników i robotników Dzielnicy „Wola"	10.—
Od Unji Pracowników Umysł.	100.—
Od A. Janiaka (przez „Dziennik Ludowy")	20.—
Od nauczycieli	1.—
Od p. Z. Nowickiego	100.—
Od p. T. K.	15.—
Od robotników i pracowników f-my „Fenix"	12.—
Od p. inż. M. S.	5.—
Od p. Z. Nowickiego	50.—
Od delegatów Oddz. Warsz. ZNP	75.55
Razem	[illegible]

Łącznie z poprzedn. sumami 1.123.15

Jednocześnie pracownicy kwitują z odbioru wielu paczek żywnościowych oraz wyrażają podziękowanie firmie „Polska Płyta", Marszałkowska 104, za zaofiarowanie płyt do patefonu.

Znowu statek z tonął na wodach hiszpańskich

W odległości 45 mil na północ od Walencji zatonął w za'oga parowiec hiszpański „Corauba'.'. jak donosi Reuter, przed zatonięciem statku słyszano w znacznej odległości odgłos eksplozji. Przyczyny eksplozji nie są wyjaśnione. Możliwym jest, iż parowiec zderzył się z podwodną miną.

Przegląd prasy

TOTALIZM CZY DEMOKRACJA?
Dyskusja trwa.

W prasie polskiej wciąż trwa dyskusja na temat faszystowskiego „totalizmu", a więc ustroju, podporządkowującego całe życie duchowe państwa jednej ideologii jednej partii, najczęściej jednemu „wodzowi"; naturalnie, taki „totalizm" łączy się z bezwzględnym przymusem; prawa jednostki są zniszczone, zmiażdżone.

Ostatnio dyskusję na nowo wznie cił ks. Pawski w „Pro Christo" (cytowaliśmy ten artykuł), opowiadając się — jak gdyby w imieniu (części) młodzieży katolickiej — za totalizmem i interpretując encykliki papieskie w odpowiedni sposób. To stanowisko ks. Pawskiego wywołało zachwyty endeckiego „Dziennika Narodowego" i „Falangi", natomiast zastrzeżenia „Czasu" i nawet „ABC".

Dyskusja trwa dalej. Najciekawsze w niej stanowisko obozu katolickiego. Uważnie studiujemy to stanowisko i widzimy wyraźnie, że jest niejednolite. Żywioły endeckie i ONR-owe skłonne są do podzielania poglądów ks. Pawskiego; żywioły konserwatywne, zbliżone do „stronnictwa pracy" (chadeckie np. i inne podobne przeciwstawiają się ks. Pawskiemu. Naturalnie wszyscy potępiają hitlerowską formę totalizmu, skoro Hitler prześladuje katolików i skoro encykliki wyraźnie zwróciły się przeciw hitlerzmowi. Natomiast rzadziej rozlegają się głosy potępienia, skierowane przeciw faszyzmowi włoskiego typu. Czytaliśmy takie potępienie niedawno w „Polonii". Ostatnio p. B. K. w swej polemice z ks. Pawskim napisał:

> We Włoszech totalizm nie doprowadził do tych samych wobec Kościoła skutków, co w Niemczech. Jednakże i tam *dąży on do podporządkowania Kościoła państwu.* Jak to mówił Mussolini w izbie [illegible]selskiej w r. 1929: „Państwo faszystowskie jest katolickie, wyłącznie i gruntownie faszystowskie. Katolicyzm jest jego częścią składową...". Państwo faszystowskie rządzi się zasadami, wyłożonymi przez Machiavela. O tych zasadach pisał Ettore Janni: „Prawa tej polityki są specyficznie anti-chrześcijańskie".

Natomiast o austriackim, a więc klerykalnym typie totalizmu, nie pisze wyraźnie chyba nikt z publicystów katolickich, potępiających totalizm wogóle. Dlaczego?! Przecie stosunek do austriackiego, klerykalnego typu totalnego jest miarą szczerości w potępianiu totalizmu przez katolicką publicystykę! Chcielibyśmy usłyszeć coś o Austrii. Ks. J. P w „Głosie Narodu" raz coś napomknął o „katolickim totalizmie", ale w słowach nader ostrożnych, bez wymieniania słowa „Austria".

Jeśli natomiast pominąć specjalną (bardzo ważną!) kwestię austriackiego typu, to trzeba przyznać, że chadecka publicystyka dość stanowczo odżegnuje się od totalizmu. Bierzemy np. „Dziennik Bydgoski". Nie tylko sam odgradza się od totalizmu, lecz nawet endeków piętnuje za totalizm:

> Trochę w stronę totalizmu zaczął także zerkać Ozon czyli „Obóz Zjednoczenia Narodowego". „Jednolicie kierowana wola", która stanowi jego hasło, nie jest niczym innym, jak właśnie odmianą totalizmu. *Również Stronnictwo Narodowe* (endecja) weszło od przeszło 2-ch lat na tę drogę. Zaczęło od tego, że w swej organizacji zniosło wybory, a zaprowadziło [illegible]*tem nominacji władz partyjnych* przez górę stronnictwa. Ograniczono też czy zniesiono całkowicie wolną wymianę zdań, czyli *dyskusję* na zebraniach.
>
> Nie wszystkim członkom Stronnictwa te metody się podobają i dlatego rzedną jego szeregi. Tym się tłumaczy, że prasa endecka [illegible]częła swym czytelnikom tłumaczyć, iż endecki totalizm *nie jest podobny* do włoskiego czy niemieckiego.

Ciekawy artykuł o totalizmie znajdujemy w „Kulturze", poznańskim tygodniku, bliskim pono Akcji Katolickiej. P. Niesiołowski polemizuje z p. St. Piaseckim z „Prosto z Mostu" (w tym ONR-uzującym tygodniku znajdują właśnie oparcie katolicy-totaliści). P. Niesiołowski przyznaje, że sam ma w głębi duszy sympatje do totalizmu. Ale po dłuższym namyśle odrzucił totalizm. Wszak wolność — to dar Boga. Wszak przymus ma swe granice. Zadługo atoli p. Niesiołowski tłomaczy „głębokie" dziejowe korzenie totalizmu.

Jeszcze jeden ciekawy głos, niedawno z uznaniem cytowany przez p. B. K. Oto w jezuickim piśmie „Wiara i Życie" zabiera głos ks. Wawryn. Pisze o młodzieży, o jej katolickich przekonaniach. Dobrze — powiada — ale jak pogodzić ten katolicyzm z metodą pałki i petardy"?

> Ze smutkiem trzeba będzie wyznać, iż postepowanie pewnej części tej młodzieży staje nieraz w *rażącej sprzeczności z zasadami wiary*, bywa jaskrawym pogwałceniem już nie tylko etyki Chrystusowej, lecz elementarnego poczucia moralnego. A na domiar złego poczyna się nawet cynicznie głosić, że *metody pałki i petardy* trzeba stosować nie tylko w imię narodu, ile w imię—religii i Chrystusa!

A to przecie młodzież o przekonaniach przeważnie totalistycznych — np. ta z „Falangi", cytującej z rozkoszą totalistyczne wywody ks. Pawskiego...

Taki jest przebieg dotychczasowy tej zajmującej dyskusji. Z zadowoleniem więc stwierdzamy, iż znaczna część katolickiego obozu potępia totalizm, — aczkolwiek o Austrii woli nie mówić. Niemniej jest prawdą, że obóz katolicki jest rozdwojony. Ks. Pawski zachłystuje się z rozkoszą na dźwięk słowa „totalizm", encykliki papieskie interpretuje sobie w sensie totalnym, a pp. ONR-y i endecy radośnie mu przytakują! Nie ma więc opinii jednolitej!

Nie tylko zresztą nie ma jednolitej opinii. Nawet ci z pp. klerykałów, którzy są przeciwnikami „totalizmu", bynajmniej nie stają na gruncie konsekwentnej demokracji. Patrz np. artykuł „Głosu Narodu", który nie życzy sobie ani 5-przymiotnikowej ordynacji, ani szybkiego przeprowadzenia nowych wyborów.

K. Cz.

Węgry nie przystąpią

do paktu antykomunistycznego

W przeciwieństwie do pogłosek, które wiążą się z pobytem mężów stanu, o ewentualnym przystąpieniu Węgier do antykomunistycznego paktu trzech oświadczają w Berlinie, że tak Węgry jak Jugosławia zawiadomiły już rząd Rzeszy, że do paktu nie przystąpią.

Opowieści drutów telegraficznych

WIELKI STRAJK W PRADZE CZESKIEJ.

W dniu wczorajszym proklamowany został w Pradze generalny strajk transportowych pracowników przemysłu węglowego. W strajku tym, mającym podłoże ekonomiczne, bierze udział 3.500 [illegible]

[illegible]

Donoszą z Valparaiso, że w tamtejszej fabryce ogni sztucznych nastąpił wybuch, który zniszczył doszczętnie całą fabrykę. Straż ogniowa wydobyła z pod gruzów i zgliszczy zniekształcone strasznie zwłoki ośmiu osób, zatrudnionych w fabryce, których nie zdołano zidentyfikować. Przyczyn wybuchu nie ustalono.

BURZA GRADOWA ZNISZCZYŁA MIASTO.

Nad miastem Santa Fe przeszła gwałtowna burza gradowa. Szalejący wicher pozrywał dachy z domów, powyrywał drzewa z korzeniami, słupy telegraficzne i porwał sieci telegraficzne i telefoniczne. Kilkanaście osób zostało rannych, kilka z nich bardzo ciężko. Wyrządzone szkody materialne tak w mieście Santa Fe, jak i przyległych miejscowościach, są bardzo znaczne.

STAN ZDROWIA GANDHIEGO.

W zdrowiu Gandhiego nastąpiła wybitna poprawa. Ciśnienie krwi uległo znacznemu zmniejszeniu.

ZGON SŁYNNEGO MALARZA.

Wczoraj wieczorem zmarł w Londynie w wieku lat 66, słynny malarz portrecista Filip Laszlo. Laszlo, który był z urodzenia Węgrem, przyjął przed wojną obywatelstwo angielskie. Swego czasu zrobił on portrety prawie wszystkich monarchów europejskich.

NA WALL STREET W NOWYM YORKU.

Na Wall Street zaznaczyła się wczoraj ponownie poważna zniżka kursów giełdowych. Niektóre akcje osiągnęły zniżkę nie notowaną od dwóch lat. Najniżej spadły akcje zakładów metalurgicznych.

Hitleria sposobi się do wojny

Przygotowania „psychologiczne"

Że w „III-ciej Rzeszy" wszystko jest „nastawione" na wojnę światową — wiadomo powszechnie. Że dniem i nocą produkowane są gazy i aeroplany—także. Że prof. Banse gorąco zaleca wojnę bakteriolgiczną, bo ta może szybko wytępić całe nieprzyjacielskie narody—również. Że ludendorfowska doktryna „wojny totalnej" znalazła w Hitlerii powszechne (wśród hitlerowców) uznanie — wiadomo.

Wiadomo także, że Hitleria nie ogranicza się do materialnej strony przygotowań. Prowadzi także systematyczną kampanię psychologiczną. Ramy „totalne", nie dopuszczające do krzewienia innych poglądów poza hitlerowskimi, ułatwiają tą kampanię. Puszczono w ruch przeróżne recepty ideologiczne celem obrabiania ludności. Np. rasizm jest taką receptą. Skoro bowiem rasa germańska „nordycka" jest „najlepszą" — więc powinna panować nad światem, a przynajmniej nad Europą. Istotnie, właśnie ten wniosek wyciąga z rasistowskich założeń Rosenberg w swym „Micie 20-go stulecia".

Tak psychologicznie przygotowuje się naród do wojny. Z całą świadomością i celowością! [illegible] wojny nb. ofensywnej, zaczepnej, bo przecie Niemcom nikt atakiem nie grozi.

Że robi się to wszystko z całą świadomością, a zarazem perfidią, świadczy nowa praca, która leży oto przed nami. Jest to praca majora Blaua zatrudnionego w „Psychologicznym laboratorium(!) ministerium wojny". Jak widać, wojenno-psychologiczne badania [illegible] w pełnym toku. Wyszła ta praca z serii t. zw. „szarej biblioteki" wojskowej i nazywa się „Duchowe prowadzenie wojny".

Ciekawa ta książka analizuje wszystkie formy propagandy wojennej i wogóle akcji psychologicznej przed wojną i podczas wojny. Naturalnie, wszystkie państwa zajmują się kwestiami propagandy, ale niemiecki autor najwyraźniej stawia psychologię w służbę ofensywy wojennej, zaborczości. Rozważania nad koniecznością strzaskania pokoju wersalskiego nie pozostawiają pod tym względem żadnej wątpliwości.

Autor oczywiście jest zwolennikiem wojny „totalnej". Bacznie rozważa psychologiczne skutki niespodziewanego napadu, zaskoczenia. Bacznie rozważa, jakimi psychologicznymi środkami, zastosowanymi w kraju nieprzyjaciela(!), można złamać tam siłę oporu, wiarę w swe siły (str. 56).

Ale najciekawszy jest rozdział ostatni: „Widoki na przyszłość". Powiada tam autor, że bez „psychologii" dziś wojna między kulturalnymi narodami jest niemożliwa. Dziś wojna — to wojna całych narodów, a nie wojna wojsk. Dziś wojna ma charakter „kosmicznego procesu". Dziś naród występuje przeciwko narodowi w sposób taki: „Broń przeciwko broni. Gospodarka przeciw gospodarce. **Duch przeciw duchowi".**

Te spostrzeżenia ogólne p. Blau zastosowuje do walki z Traktatem Wersalskim. To kulminacyjny punkt książki. A więc do walki — z obecnymi granicami.

Autor sławi „Führera", że wcześnie zrozumiał „zakłamanie"(!) Wersalskiego dokumentu. Ten dokument — powiada — **nie może stać się podstawą uspokojenia Europy** (str. 78). Mowy nie ma — woła p. major — o wiecznym pokoju! Taki już los ludzkości! Ale możliwy był by do osiągnięcia ewentualnie pokój na pewien odcinek czasu... Niestety, i to jest niemożliwe wskutek wiadomego brzmienia Wersalskiego dyktanda.

Wszystko jest aż nadto jasnem w tych bardzo (stosunkowo) ostrożnych i powściągliwych formułach. Krótko mówiąc, także psychologiczna robota jest prowadzona w celach wojny ofensywnej. Czem np. dla Polski i jej granic jest Traktat Wersalski — wiadomo każdemu. A prawa Polski do Gdańska także zostały sformułowane w tym dokumencie.

Tak systematycznie, celowo przygotowuje Hitleria wojną także na terenie „psychologicznym". Nic nowego, oczywiście. Jeszcze jedna ilustracja, nic więcej.

K. CZAPIŃSKI.

PRZEKROJE

„Swój do swego po swoje"

W stolicy przez kilka dni obradował Ogólnopolski Kongres Kupiectwa Chrześcijańskiego. Zielony kolor nadziei dominował przez ten czas w oknach wystawowych sklepów i magazynów śródmieścia Warszawy. Kongresowi nadano charakter wielce uroczysty, otwarcie zaszczycił swą obecnością pan Prezydent Rzeczypospolitej, odbyło się przyjęcie uczestników Kongresu na Zamku, podejmowano ich w teatrach na galowych przedstawieniach, na domach stolicy powiewały przez cały czas kongresu chorągwie o barwach narodowych, podobno z okazji tego właśnie zjazdu. Słowem, galówka całą gębą, uroczystość narodowa... Kongres, na którym według relacyj „Dziennika Narodowego" święciła tryumfy ideologia stronnictwa, reprezentowanego przez ten organ, powziął szereg uchwał charakteru antysemickiego, zwalających winę niedorozwoju gospodarczego Polski i niskiego poziomu strukturalnego naszego handlu na Żydów. Pisma „narodowe" wszelkich odcieni rozbrzmiewają zwycięskimi fanfarami: triumf na całej linii zasad, propagowanych przez nie tak wytrwale.

Gdy się przerzuca pisma „narodowe" (i nietylko „narodowe"!) z ostatnich dni, zwiastujące nam oto początek ery odżydzenia stanu trzeciego w Polsce, z pamięci wynurza się sylwetka nieżyjącego już wybitnego działacza narodowego z Wielkopolski, który doskonale umiał łączyć urzędowe hasło swego stronnictwa — „swój do swego po swoje" — z ożywionymi tranzakcjami handlowymi, zawieranymi z kupcami żydowskimi. Surowa rzeczywistość jest zresztą zazwyczaj mocniejsza od rozmaitych założeń teoretycznych. Tradycje owego działacza „narodowego" z Wielkopolski są i dzisiaj żywe. Mimo to, że w dzień rocznicy śmierci studenta Wacławskiego sklepy żydowskie w śródmieściu Warszawy blokowały pikiety studenckie i wbrew demonstracyjnym uchwałom zjazdu kupieckiego, uczestnicy Kongresu podobno znajdowali sobie drogę do hurtowników żydowskich i, jak fama głosi, dni uroczystości kongresowych przyniosły tym hurtownikom liczne, a pokaźne tranzakcje...

Niech czytelnik temu się nie dziwi. Niedawno na półkach księgarskich ukazał się wielki tom, wydany przez Centralę Związku Kupców w Warszawie (organizację kupiectwa żydowskiego) z okazji trzydziestolecia tego Związku *). Autor, dr. Ignacy Schiper, zawarł w tym tomie dorobek kilkudziesięciu lat swych badań nad dziejami gospodarczymi Żydów w Polsce. Dzieło dra Schipera należy powitać, jako poważny i obiektywny przyczynek do systematycznie zaciemnianej u nas, a tak skomplikowanej sprawy żydowskiej. Otóż notując skrzętnie fakty z dziejów dziewięciosetletniego handlu żydowskiego na ziemiach polskich, autor zaznajamia nas z losami powołanej w r. 1521 do życia koalicji głównych miast polskich do walki z handlem żydowskim. Sprawy, które zaprzątały zakończony przed kilku dniami kongres kupiectwa, stały już przed czterystu laty na porządku dziennym życia gospodarczego Polski. Mieszczaństwo polskie już wówczas starało się o uzyskanie t. zw. **privilegium do non tolerandis iudaeis**, co w dzisiejszej gwarze politycznej nazywa się „usunięciem Żydów z życia gospodarczego Polski". Ale swoista struktura gospodarcza Polski i stosunki społeczne, panujące w Rzeczypospolitej szlacheckiej, sprawiały, że postulaty antyżydowskie nielicznego i słabego mieszczaństwa polskiego nie znajdowały faktycznej realizacji w życiu potocznym.

Na dzisiejszy stan sprawy żydowskiej w Polsce złożyły się całe stulecia i żadne papierowe uchwały i „madagaskarskie" demagogie zagadnienia tego rozstrzygnąć nie zdołają. Bolesna ta sprawa wymaga rozumnego, spokojnego, a nadewszystko rzeczowego traktowania.

L. T.

*) *Dr. Ignacy Schiper:* Dzieje handlu żydowskiego na Ziemiach Polskich, Warszawa 1937, str. VII+792.



Sprawa „Dziennika Porannego"

W poniedziałek kurator Z. N. P. p. Maciszewski przyjął delegację w osobach gen. sekretarza Unii Zw. Prac., członków Prezydium Zw Zaw. Pracowników Spółdzielczych, przedstawiciela Syndykatu Dziennikarzy w Warszawie oraz przedstawicieli delegacji strajkowej 46 pracowników „Dziennika Porannego".

Delegacja w obszernym referacie [illegible] sytuację, jaka wynikła na terenie Spółdzielni „Oświata" w związku z zarządzonym przez sąd sekwestrem na skutek skargi p. Musioła. Delegacja zwróciła zwłaszcza uwagę na szczególne położenie pracowników „Dziennika Porannego", którzy na skutek skargi kuratora Z. N. P. zostali nagle pozbawieni warsztatu pracy [illegible] wyjścia. W końcu delegacja [illegible] się do p. kuratora o załatwienie słusznych pretensii pracowników Spółdzielni „Oświata".

Po wyczerpującym omówieniu całokształtu sprawy p. kurator Maciszewski oświadczył, że pragnie załagodzić zadrażnienia, wynikłe na terenie Z. N. P. i jego agend i przyrzekł ustosunkować się do wysuniętych postulatów, jeżeli będą one przedmiotem arbitrażu pana ministra opieki społ. jak to przewidują delegaci.

Walne zebranie pracowników „Dziennika Porannego" odbyte w dniu 22 b. m. uchwaliło jednogłośnie kontynnować akcję strajkową aż do całkowitego załatwienia wszystkich postulatów.

Po pracę dla ojca

11 letni chłopiec poszedł pieszo ze Stanisławowa do Warszawy

Bohaterem dnia w Stanisławowie jest 11-letni Władysław Lachowicz, który, nie mogąc patrzeć na nędzę, w jakiej żył ostatnio jego ojciec, zredukowany urzędnik, WYBRAŁ SIĘ PIESZO DO WARSZAWY, ABY TAM PROSIĆ O PRACĘ DLA OJCA I POMOC DLA RODZINY.

Starania chłopca nie pozostały tym razem bez skutku; ojciec jego otrzyma zajęcie.

Ale jakże wymowny i charakterystyczny dla obecnych stosunków jest tego rodzaju fakt!

Sytuacja we Francii

Demokracja a kapitał

(W). W listopadowym numerze „Der Kampf" znajdujemy artykuł Adolfa Sturmthala, który omawia sprawę *przeciwnatarcia kapitału we Francji.*

Zaczyna od stwierdzenia, że wielki kapitał francuski, któremu zwycięstwa wyborcze lewicy w połowie r. ub. zadały cios, od paru miesięcy przystąpił *do akcji odwetu* na polu społeczno - gospodarczym. A poza tym zdołał Francji narzucić *linię polityki zagranicznej, w związku ze sprawą Hiszpanii,* która nie odpowiada interesom francuskiej i europejskiej demokracji, ba! nawet — interesom Francji jako takiej.

Tak wygląda ocena. A teraz, jak autor wyjaśnia przyczyny tego stanu rzeczy.

Przede wszystkim — *przyczyny gospodarcze:*

Zwycięstwu wyborczemu lewicy towarzyszyła reakcja mas pracujących przeciw wzmożonej polityce deflacyjnej rządów „Zjednoczenia Narodowego", które doszły do władzy po znanych zajściach 6 lutego 1935 r. i po upadku Rządu radykalnego Daladiera i Frota. Ujemne następstwa tej polityki nacisku na płace i ceny odczuły masy drobnomieszczańskie i chłopskie na równi z robotniczymi. Przecież obniżenie zdolności nabywczej robotnika biło i w drobnego kupca!

Klasa robotnicza osiągnęła po zwycięstwie lewicy wielkie zdobycze socjalne. Zdobycze te z czterdziesto-godzinnym tygodniem pracy na czele, wywołać jednak musiały wzrost kosztów produkcji, [illegible] w wyniku zwiększenia się siły nabywczej mas — nie nastąpi znaczny wzrost obrotów i zmniejszenie się kosztów, przypadających na jednostkę produkowanego towaru. Nie starczyły kredyty na przetrzymanie tego okresu. Nastąpił wzrost cen, który z kolei utrudnił Francji konkurencję na rynkach światowych, o po za tym — osłabił ponownie zdolność nabywczą mas.

W tym stanie rzeczy dewaluacja franka stała się koniecznością. Uprzedziły ją silne fale odpływu kapitału z Francji, które zresztą nie ustały i po dewaluacji.. Nastrój płochliwych kapitałów spekulacyjnych świetnie wyzyskała wielka finansiera, ta sama, która już w r. 1925 organizowała przeciw Rządowi lewicowemu sabotaż kapitałowy. Wyzyskano tu zręcznie tę m. in. okoliczność, że Rząd ludowy, który wogóle dewaluację przeprowadzał niechętnie, dokonał jej w rozmiarach umiarkowanych, niewyrównywujących następstw wzrostu cen... Po za tym Francja nie wprowadziła jak Anglia czystej waluty papierowej, lecz zapragnęła na podobieństwo Belgii wrócić co rychlej do stabilizowanego franka. W ten sposób dewaluacja przeprowadzona była w sposób umiarkowany.

W tych warunkach stanęło się na rozdrożu:

Albo zyskać zaufanie kapitału, osiągnąć dobrowolny, niezbędny m. in. na zbrojenia kredyt, albo zastosować przymus: kontrolę dewiz, konfiskaty i t. p. czywiście na te środki przymusowe bardziej umiarkowane grupy Frontu Ludowego nie poszły.

Trzeba było — wywodzi dalej autor — pójść na drogę ustępstw (słynna „pauza"), trzeba było zakreślić sobie ramy postępowania w granicach porządku kapitalistycznego.

Jeszcze bardziej skomplikowana była *sytuacja w dziedzinie polityki zagranicznej.*

Masy francuskie w epoce powojennej nastrojone były przyjaźnie na rzecz pojednania z Niemcami. Nie łatwo przyszło — po zmianie sytuacji w Niemczech, wzmożonych zbrojeniach i ofensywie „Trzeciej" Rzeszy (obsadzenie Nadrenii i t. p.) stworzyć podstawy do zdecydowanej akcji na rzecz bezpieczeństwa zbiorowego. Gdy Rząd Bluma przyszedł do władzy sama zasada bezpieczeństwa zbiorowego doznała już klęski: tragedia Abisynii dobiegła końca, napastnik triumfował. Trzeba było *coś mocnego* przeciwstawić polityce prawicy pojednania z Włochami faszystowskimi, której hołdował Laval!

Tym *czymś* mogło być tylko przymierze z Anglią. Pakt francusko - sowiecki nie miał tej siły przekonywującej: choćby ze względu na silne zaangażowanie ZSSR. na Dalekim Wschodzie oraz ze względu na niechęć sfer bardziej „umiarkowanych" do wiązania się z Sowietami. Im więcej sytuacja międzynarodowa Francji kompolikowała się (oś Berlin — Rzym!) tym bardziej musiała Francja szukać zacieśnienia kontaktów z Anglią. Zaś Anglią rządzą konserwatyści, kierujący się w polityce zagranicznej zasadami, odpowiadającymi nastrojom brytyjskich sfer posiadających.

Oczywiście, sprawa demokracji hiszpańskiej jest tym sferom obojętna. Co najwyżej chodzić im może o swobodną drogę na morzu Śródziemnym. Co najwyżej można je pozyskać do współdziałania, gdy zrozumieją, że zbyt wielkie osłabienie Francji osłabi również pozycję Wielkiej Brytanii.

W tych warunkach nie trudno było również kapitałowi wywrzeć swój wpływ... Tymbardziej, że sojuszowi anglo - francuskiemu odpowiadała polityka porozumienia w sprawach gospodarczych trzech wielkich państw, która się wyraziła w układzie walutowym trzech państw. To porozumienie gospodarcze wymagało ustępstw politycznych na rzecz Londynu.

⁂

Tyle — ocena i wywody Sturmthala. Nie przeczymy, że cały szereg uwag jest słusznych. Ale nie wszystko!

Jeśli chodzi o sprawy socjalne — polityka „pauzy" nie może być uważana jedynie jako cofanie się przed wielkim kapitałem. Byłoby to zmniejszeniem wielkości osiągniętych przez masy robotnicze zdobyczy, które MUSZĄ BYĆ OBECNIE POGŁĘBIONE I UZGODNIONE Z ZASADAMI POLITYKI GOSPODARCZEJ Że zaś w obecnym ustroju istnieją pewne ramy, zakreślające W DANEJ CHWILI granice osiągnięć — to nie jest żadna nowość!

Jeśli chodzi o politykę zagraniczną, jest błędem uważać politykę sojuszu anglo - francuskiego (i zbliżenia do Stanów Zjednoczonych) za coś NARZUCONEGO Francji. Jakaż linia polityki zagranicznej odpowiadać może bardziej demokracji francuskiej? Że zaś sojusznik angielski narzucił Francji politykę, która mas ludowych niezadawala — to znów wynika nie z ofensywy kapitału francuskiego, lecz z układu sytuacji politycznej w Anglii.

Nie przeczymy, że we Francji trzeba było w niejednym ustąpić na rzecz kapitału. Strzeżmy się jednak, jak to czyni Sturmthal, UWAŻAĆ TO ZA WIELKIE COFNIĘCIE SIĘ. Pozycje demokracji francuskiej są niezachwiane. Przemawia za tym zarówno trwałe zaufanie mas, jak i wielkość osiągnięć.

Te właśnie osiągnięcia na wszystkich polach stanowią trwały kapitał zaufania, którego nie utrącą machinacje sfer posiadających.

Koncesje monopolowe

Wobec ujawnienia rażących wykroczeń przeciw ustawie antyalkoholowej i o monopolu spirytusowym władze rozpoczęły akcję, zmierzającą do uporządkowania sytuacji. W wypadku ujawnienia wykroczenia koncesja będzie stanowczo odbierana.

Laureat nagrody pokojowej Nobla

Lord Robert Cecil dowiedział się o przyznaniu mu nagrody pokojowej z fundacji Nobla w momencie, gdy odbywała się jego promocja na doktora honoris causa w uniwersytecie Columbia w Ameryce.

Laureat wyraził swe zdumienie a zarazem radość, po czym zaraz wygłosił prelekcję o sytuacji w świecie oraz o potrzebie nawrotu do praworządności zarówno w stosunkach narodowych, jak i międzynarodowych.

Lord Robert Cecil urodził się w 1864 roku jako trzeci syn zmarłego w 1903 roku premiera Anglii lorda Salisbury'ego. Pochodzi on ze starej rodziny angielskiej, która dała Anglii wielu wybitnych mężów stanu, że wymienimy tylko Williama Cecila, który za czasów Elżbiety za zasługi położone dla państwa uzyskał tytuł lorda Burleigh'a.

Lord Robert Cecil został po raz pierwszy wybrany do parlamentu w 1906 roku, ale w roku 1910 przepadł podczas wyborów. Przy następnych wyborach znowu wszedł do parlamentu i w roku 1915/16 był podsekretarzem stanu w [illegible] spr. zagr., od roku zaś 1916 do 1918 był on ministrem blokady.

Po wojnie lord Cecil poświęcił się całkowicie pracy na rzecz pokoju i na rzecz Ligi Narodów. Jest dowej Federacji Pokojowej. Z przekonań jest konserwatystą. on przewodniczącym Międzynaro

Hitler domaga się

rozszerzenia obszaru narodowego Niemiec

„Trzecia“ Rzesza nie rezygnuje z kolonii



HITLER W TOWARZYSTWIE LORDA HALIFAXA

W poniedziałek odbyły się uroczystości w Augsburgu z okazji 15-ej rocznicy utworzenia miejsco wej organizacji narodowo - „socjalistycznej“. Punktem kulminacyjnym uroczystości było przemówienie kanclerza Rzeszy, wygłoszone w godzinach wieczornych. Kanclerz Hitler poruszył w swym przemówieniu przede wszystkim problem kolonialny. Mówca zaznaczył, że przed narodem niemieckim stoją nowe zadania — ROZSZERZENIA OBSZARU NARODOWEGO.

W dalszym ciągu przemówienia kanclerz wyraził nadzieję, że świat uzna pewnego dnia słuszność żądań niemieckich, zwłaszcza że 68 milionowy naród niemiecki

OPIERAJĄCY SIĘ NA SILNEJ ARMII

będzie mógł skutecznie bronić swych interesów.

Przemówienie Hitlera, w którym zostało ponownie wysunięte zagadnienie kolonii dla Niemiec, odbiło się żywym echem w prasie angielskiej, tym bardziej, że zbiega się ono z odjazdem lorda Halifaxa z Berlina. Według ogólnej opinii przemówienie kanclerza Hitlera jest uważane jako reasumujące jedno z głównych zagadnień omawianych podczas rokowań lorda Halifaxa z politykami niemieckimi. Pewne koła komentują mowę kanclerza, jako dowód, że pomiędzy obu mężami stanu doszło do różnicy zdań w sprawie kolonii.

Ostre wystąpienie delegata Chin

Konferencja w Brukseli

wznowiła swe obrady poto aby je znowu odroczyć

Konferencja w sprawie Dalekiego Wschodu w Brukseli wznowiła swe prace w nieobecności ministrów Edena i Delbosa oraz komisarza Litwinowa. Jak się zdaje, mocarstwa zebrane w Brukseli



LITWINOW

przyjmą nową rezolucję reasumującą sytuację, jaka wytworzyła się na skutek stanowiska Japonii i odroczą obrady konferencji na czas nieograniczony. W niektórych kołach zapewniają, że delegaci angielscy i amerykańscy porozumieli się już co do formuły jaka będzie przedstawiona delegacji francuskiej po nagłym wyjeździe Litwinowa, przeciwnym głosowaniu Włoch, nieoczekiwanym powstrzymaniu się od głosowania delegatów skandynawskich i wobec coraz bardziej nacechowanego rezerwą stanowiska Normana Davisa.

Na poniedziałkowym posiedzeniu doszło do ostrego wystąpienia delegata Chin, Wellingtona Koo. Delegat Chin zażądał od zebranych porzucenia dyskusji na oderwane tematy i udzielenia Chinom rzeczywistej i realnej pomocy. Bez decyzji i zarządzeń mających okazać Chinom pomoc będzie w niektórych środowiskach (faszystowskich) niewątpliwie poczytywane za porażkę sił, zmierzających do przywrócenia pokoju na świecie. Chiny zwracają się ponownie do wszystkich mocarstw z żądaniem skutecznego poparcia Chin przez uchwalenie sankcji gospodarczych przeciw Japonii. Na wiązaniu do często powtarzanych deklaracyj o „zasadach, które powinny rządzić stosunkami między narodowymi“, delegat Chin postawił zebraniu zapytanie: „Czy mocarstwa, które w tak uroczystej formie proklamowały te zasady skłonne są obecnie poprzeć swe słowa czynami“.

Na wystąpienie delegata Chin nikt nie odpowiedział.



MIN. EDEN



MIN DELBOS

„Miecz japoński nie powróci do pochwy“

Japonia grozi Chinom

zajęciem Nankinu i wyprawą do Chin południowych

Admirał Suetsugu oraz gen. Ugaki, były gubernator Korei, odwiedzili premiera Konoye. Jak podaje agencja Domei, Suetsuku nalegał na konieczność przeprowadzenia do końca akcji karnej przeciwko Chinom

WŁĄCZNIE Z ZAJĘCIEM NANKINU,

występując przeciwko półśrodkom. Admirał domagał się, by akcja objęła

NIE TYLKO PÓŁNOCNE CHINY, ALE I POŁUDNIOWE.

Po konferencji z premierem admirał Suetsugu oświadczył dziennikarzom, iż

MIECZ, KTÓRY OBNAŻYŁA JAPONIA NIE MOŻE POWRÓCIĆ DO POCHWY,

dopóki konflikt nie będzie załatwiony zgodnie z interesami Japonii.

Gwałtowny atak na Anglię

Agencja Domei donosi: W centrum Tokio odbył się antybrytyjski meeting. Na meetingu tym przyjęto następującą rezolucję: Japonia rozpoczęła krucjatę przeciwko prokomunistycznym antyjapońskim Chinom w celu utrwalenia pokoju na Dalekim Wschodzie (!). W. Brytania dążąc do utrzymania swych monopolistycznych praw i interesów, nabytych w sposób sprzeczny z prawem przed laty, wstrzymuje postępy Japonii. Nie przestrzegając zobowiązań kraju neutralnego, Anglia prowadzi u siebie antyjapońską propagandę w celu wywarcia wpływu na opinię światową w sensie przeciwjapońskim. Dalej rezolucja oskarża W. Brytanię, iż czyni wszystko co jest w jej mocy, by wywrzeć nacisk na Japonię, porozumiewając się ze Stanami Zjednoczonymi, wywierając wpływ na Ligę Narodów i występując z inicjatywą zwołania konferencji brukselskiej. Japonia uważa, iż cierpliwość jej wyczerpała się. Jesteśmy zmuszeni, brzmi dalej rezolucja, przedsięwziąć drastyczną akcję przeciwko ukrytemu wrogowi, który przeciwdziała działaniom japońskim w Chinach, popierając bolszewizację Chin. Wobec powyższych względów, zebrani na meetingu postanawiają:

1) Porzucić dotychczasową probrytyjską politykę.

2) Zamknąć wszystkie probrytyjskie instytucje w całej Japonii.

3) Unikać Londynu w japońskich zagranicznych tranzakcjach finansowych.

4) Bacznie czuwać nad Honkongiem, który stanowi brytyjski ośrodek pomocy Chinom.

5) Odrzucić stanowczo wszelką brytyjską i obcą interwencję w obecnym konflikcie chińsko - japońskim.

Pierwsze grupy narciarzy w Tatrach



W Tatrach pojawiły się pierwsze w sezonie grupy narciarzy.

Samoloty sowieckie na froncie chińskim

Agencja Reutera donosi, że w poniedziałek o południu w walkach powietrznych nad Nankinem użyli Chińczycy po raz pierwszy samolotów sowieckich. Rząd chiński miał zakupić znaczną ilość samolotów w Z. S. S. R. które znajdują się w miejscowości Urumczi w prowincji Sinkiang. Piloci chińscy szkoleni tam są przez instruktorów sowieckich.

W Grecji nie wolno pisać

o Rządzie, drożyźnie, bolączkach robotniczych i żółtych związkach zawodowych

Jak donosi „Daily Herald“ z Aten, cenzura grecka rozsyła do redakcji dokładne instrukcje, co wolno drukować, a co nie. Jeśli mimo to coś zostaje w dzienniku skonfiskowane, nie wolno zostawić białej plamy i należy na miejsce skonfiskowanego artykułu czy notatki wstawić coś innego. Poza tym nie wolno pismom umieszczać artykułów czy informacyj krytykujących rząd, zapowiadających zmiany osobowe w składzie rządu, oświetlających działalność rządowych związków zawodowych, ruch cen, drożyznę artykułów żywnościowych etc. etc.

W mieście panuje zupełny spokój bo...

wszystkie sklepy są zamknięte

a cały ruch uliczny wstrzymany

Władze w Bejrucie przedsięwzięły energiczne środki, mające zapobiec ponownym manifestacjom ze strony członków rozwiązanych stowarzyszeń o charakterze pół-wojskowym. Kordony policji i oddziały szturmowe otoczyły dzielnicę, w której znajdują się instytucje rządowe. W dzielnicy tej zamknięte zostały kina i kawiarnie, a wszelki ruch jest wstrzymany. Zawieszona została również komunikacja tramwajowa w dzielnicach, gdzie odbywały się manifestacje. Obecnie, jak twierdzi policja w całym mieście panuje zupełny spokój. Policja ma rację.

Komentarze do koronacji

powodem rozprawy sądowej w Londynie

Agencja Reutera donosi: W Londynie zapadł wyrok w sprawie sądowej, wytoczonej przez księcia Windsoru Williamowi Heinemannowi, właścicielowi londyńskiej księgarni, z powodu wydania książki p. t. „Komentarze do koronacji“. Heinemann skazany został jedynie na zapłacenie grzywny pieniężnej, gdyż adwokat zastępujący go odwołał wszystkie, zawarte w książce przeciwko ks. Windsoru zarzuty i wyraził w imieniu swego klienta gotowość przeproszenia księcia.

Stu dziennikarzy zagranicznych

wydalono już z „Trzeciej Rzeszy“

Omawiając sprawę wydalenia z Niemiec korespondenta „Havasa“, francuskie pismo „Le Jour“ podaje, że w okresie reżymu hitlerowskiego wydalono już z Niemiec około 100 dziennikarzy zagranicznych.

Samochód runął do stawu

Jedna osoba zabita, a 7 rannych

W nocy z niedzieli na poniedziałek wydarzyła się w Panewnika, pow. pszczyńskiego katastrofa samochodowa, ofiarą której padło 8 osób. Około godz. 1-szej w nocy samochód osobowy, kierowany przez szofera Józefa Sobotę z Mikołowa, wskutek silnej mgły zjechał do przydrożnego rowu o głębokości 3 metrów, a następnie do stawu. Samochód wywrócił się i przygniótł szofera, oraz 7 pasażerów. Jeden z pasażerów, Jan Nawrot z Bukowiny poniósł śmierć na miejscu. Szofer i dwaj pasażerowie odnieśli ciężkie rany, czterech innych pasażerów wyszło z katastrofy lżej rannych.

Zamknięcie Wystawy Paryskiej

28 milionów turystów

zwiedziło Wystawę Światową



OGÓLNY WIDOK WYSTAWY ŚWIATOWEJ W PARYŻU

Za dwa dni zamyka swe podwoje Wystawa Światowa w Paryżu po to, by je na wiosnę roku przyszłego znowu otworzyć. Jak dotąd przewinęło się przez wystawę i zwiedziło przy tej okazji Francję 2 miliony cudzoziemców, co dało olbrzymie wpływy i zarobki wielu przedsiębiorstwom.

Ogólna liczba zwiedzających Wystawę dosięgła cyfry 28 milionów, a same wpływy ze sprzedaży kart wejściowych przyniosły około 150 milionów franków. Oczywiście że turyści zostawili poza tym wiele miliardów we Francji.

Śmierć w bieda-szybie

Z Sosnowca donoszą, że na jednym z bieda - szybów w Zagórzu powstał z niewiadomych przyczyn pożar. Pracujący w podziemiach bezrobotni zdołali uciec na powierzchnię a tylko jeden z nich Jan Górecki w czasie wychodzenia na powierzchnię został zatruty gazami i spadł na dno szybu z wysokości 35 mtr., ponosząc śmierć na miejscu.

O powrót do demokracji

Odczyt w Klubie Demokratycznym

W stolicy w Klubie Demokratycznym w przepełnionej po brzegi sali odbył się pierwszy odczyt dyskusyjny dla członków klubu. Odczyt p. t. „Analiza sytuacji politycznej w Polsce“ wygłosił red. Wincenty Rzymowski. W dyskusji zabierali głos ob. Kowalski, Wojeński, Krahelska, Świdowski, prof. Handelsman i Nieniewska. Po wyczerpującej i ożywionej dyskusji uchwalono jednomyślnie następującą rezolucję:

„[illegible] Klubu Demokratycznego oświadczają, że w dobie dzisiejszej, pełnej napięcia wewnętrznego i zewnętrznego tylko powołanie całego społeczeństwa do udziału w odpowiedzialności za losy Rzeczypospolitej może zapewnić jej dalszy normalny rozwój polityczny i gospodarczy. Pierwszym warunkiem realizacji tego postulatu jest natychmiastowy powrót do demokratycznej ordynacji wyborczej, która obowiązywała za życia Marszałka Piłsudskiego oraz jaknajrychlejsze na jej [illegible] wyborów do [illegible]“.

WIADOMOŚCI SPORTOWE

BOKS

SOKÓŁ POZNAŃSKI PRZEGRYWA MECZ W DESSAU 5:11

W niedzielę późnym wieczorem poznański Sokół, odbywający tournée po Niemczech, rozegrał trzecie i ostatnie spotkanie w miejscowości Dessau, przegrywając w stosunku 5:11. Niemcy wystawili bardzo silną reprezentację, złożoną z najlepszych bokserów Dessau, Lipska oraz Magdeburga.

PIERWSZY KROK BOKSERSKI W ŁODZI.

W Łodzi odbył się pierwszy krok bokserski, w którym wzięło udział 64 zawodników. Wobec tak wielkiej ilości zgłoszeń, rozegrano finały tylko w pięciu konkurencjach:

W koguciej pierwsze miejsce zajął Nowak (Sokół).

w lekkiej — Dzwonierski (IKP).

w półśredniej — Senerak (IKP).

w średniej—Kusman (Zjednoczone)

w półciężkiej — Wolski (WIMA).

PIŁKA NOŻNA

CAŁA DRUŻYNA ULEGŁA WYPADKOWI.

Na terenie Rumunii w pobliżu Lugożu, autobus, w którym jechała drużyna piłki nożnej z Turn Severin, wpadł do rowu przydrożnego. Jeden zawodnik został zabity na miejscu, zaś kilku odniosło rany.

ZNOWU AWANTURY NA MECZU

W Tarnowie odbyły się zawody piłkarskie o mistrzostwo Ligi Okręgowej między Tarnovią a KS Koroną z Krakowa, zakończone wynikiem 2:0 (1:0) na korzyść Tarnovii. W czasie meczu doszło kilkakrotnie do [illegible].

TENIS

KRÓL SZWECJI ZNOWU NA KORCIE.

Król Szwecji Gustaw V, znany w kołach tenisowych jako „Mr. G.“, po dłuższej przerwie, spowodowanej zakazem lekarzy, zjawił się znowu na korcie. Król, mając jako partnera, Szweda Schroedera, rozegrał spotkanie z parą jugosłowiańsko-szwedzką Puncec — Engstroev, odnosząc piękne zwycięstwo 6:4 5:7 7:5.

Lekkoatletyka

LEKKOATLECI JESZCZE STARTUJĄ.

W Toruniu odbył się pierwszy jesienny bieg na przełaj na dystansie 4000 mtr., organizowany przez Towarzystwo gimnastyczne „Sokół III“, w którym udział wzięli najlepsi długodystansowcy Pomorza.

Po wyrównanej walce pierwsze miejsce zajął Drogokupiec (Goplania Inowrocław) w czasie 13:11 sek.

Co jest zakazane?

„Nadmierną gorliwość karze się na równi z przestępstwem"...

W październiku r. b. nauczycielstwo powiatu włodawskiego w woj. lubelskim odbyło nadzwyczajny walny zjazd. Jako jeden z punktów programu zjazdu przewidziano i wykonano przemarsz czwórkami przez ulice miasta, złożenie pod pomnikiem Kościuszki wiązanki kwiecia, odśpiewanie hymnu narodowego i „Pierwszej Brygady".

Za urządzenie pochodu pod pomnik skazano Prezesa Oddziału Pow. Z. N. P. we Włodawie na zapłacenie 100 zł. grzywny.

Przypomina się przytoczony przez naszego czytelnika ukaz Piotra Wielkiego: „Nadmierną gorliwość karze się na równi z przestępstwem"...

Komisja Rozjemcza przyznała słuszność pretensji biedaka

Ale nie ma sposobu wyegzekwowania należności

Niejaki Bronisław Bogusz pracował przez lat 10, jako dozorca na poczcie w Końskich. 1 maja 1937 roku został wydalony — wówczas zaskarżył Urząd Pocztowy w Końskich i Dyrekcję Poczt w Lublinie przed Komisją Rozjemczą dla spraw dozorców domowych o niewypłacone 445 zł. i dodatkowo — o 57 zł.

W obu wypadkach wygrał. — KOMISJA ROZJEMCZA, KTÓRA ORZEKA BEZ ODWOŁANIA, NA POSIEDZENIU W DN. 16.6 przyznała mu słuszność, WYROKUJĄC O OBOWIĄZKU ZAPŁATY ŻĄDANEJ SUMY DO DNI 14.

OD TEGO CZASU BIEDNY BOGUSZ CHODZI OD URZĘDU DO URZĘDU; OD WARSZAWY DO KOŃSKICH; OD SĄDU DO KOMORNIKA, — WSZYSCY PRZYZNAJĄ SŁUSZNOŚĆ JEGO PRETENSJI, ALE NIKT NIE CHCE DOPROWADZIĆ DO NADANIA WYROKOWI MOCY WYKONAWCZEJ!!

Ostatnio Dyrekcja poczt w Lublinie nadesłała do Bogusza pismo z dn. 13 X z zawiadomieniem, ŻE SPRAWA JEST „W TOKU ZAŁATWIENIA". I znowu minęło od tego czasu 1 i pół miesiąca, a pokrzywdzony Bogusz czeka bezradny i bezsilny.

Czy chęć wykazania biedakowi jego bezradności ma być mocniejsza od poczucia praworządności, sprawiedliwości.

Do jakiej instancji apelować ma biedny człowiek, aby otrzymać to, co mu się należy?

Wiadomości z całej Polski

DZIKA ZBRODNIA.

W kolonii Grądy, pow. kolskiego, 36-letnia Stanisława Pietrzak podejrzewając swego męża 35-l. Wacława o zdradę, w czasie jego snu wycięła mu brzytwą narządy płciowe. Rannego w stanie bardzo ciężkim odwieziono do szpitala.— Pietrzakową aresztowano.

ŚMIERĆ W PŁOMIENIACH.

W Bełchatowie pod Łodzią wybuchł groźny pożar w domu Sznajdera. W czasie pożaru, poniosła śmierć w płomieniach 5-letnia Teresa Sznajder.

ŚMIERĆ PRZY PRACY.

Na terenie huty „Batory" w Wielkich Hajdukach, w czasie ładowania trzech blach o łącznej wadze 17 ton, urwały się w pewnej chwili haki u dźwiga. Jedna blacha spadła na rewizora 29-letniego Ryszarda Kuzego, — który wskutek złamania kręgosłupa — poniósł śmierć na miejscu.

NAGŁY ZGON OBROŃCY SĄDOWEGO.

Podczas posiedzenia sądu grodzkiego w Lidzie, woj. wileńskie — zmarł nagle na udar sercowy obrońca sądowy Franciszek Rodziewicz, lat 72.

TRAGICZNA ŚMIERĆ W TRYBACH MŁYNA.

W Złotym Potoku koło Buczacza, woj. stanisławowskie, zajęty w młynie gospodarza Gniewosza, 17-letni Włodzimierz Wierzbicki, został chwycony w czasie pracy, przez pas transmisyjny. Koła rozpędzone porwały chłopca na strzępy.

ZA WYRABIANIE FAŁSZYWYCH PIENIĘDZY.

Sąd okręgowy w Wilnie rozpatrywał sprawę przeciwko b. pracownikom kolejowym: Bol. Mieczkowskiemu i Wład. Dowmuntowi oskarżonym o wyrabianie i rozpowszechnianie fałszywych 10-złotówek.

Oskarżony Mieczkowski do winy się nie przyznał, natomiast Dowmunt potwierdził wszystkie zarzuty aktu oskarżenia, tłumacząc się ciężkim położeniem materialnym.

Sąd skazał Mieczkowskiego na 5 lat więzienia i pozbawienie praw przez 7 lat. Wład. Dowmunta na 3 lata więzienia i pozbawienie praw na lat 5.

Kącik radiowy

DZIŚ 24.11. Środa.

19.35 Człowiek jako autor w życiu odczyt dr. Al. Hertza.

20.00 Tańce wokalne — piosenki instrumentalne.

21.00 Koncert chopinowski — gra Olg Iljwicka.

22.00 „Szeherezada" — Rimski-Korsakowa w wyk. Ork. P. R. pod dyr. G. Fitelberga.

INTERESUJĄCY KONKURS.

Należy dać najtrafniejszą według własnego zrozumienia odpowiedź na pytanie:

„Dlaczego najlepszą gwiazdką jest odbiornik radiowy?"

Szczególnie wyróżniane będą odpowiedzi, ujęte w formę hasła radiowego. Wystarczy taką odpowiedź wypisać na karcie pocztowej i przesłać pod adresem: Polskie Radio, „Konkurs Gwiazdkowy" Mazowiecka 5 Warszawa I, w ciągu dwóch tygodni trwania konkursu, mianowicie od 22 listopada do 5 grudnia włącznie. Oczywiście odpowiedź należy uzupełnić wyraźnie wypisanym imieniem, nazwiskiem i adresem uczestnika konkursu.

Wyróżnieni przez sąd konkursowy, który zwołany będzie dnia 7 grudnia otrzymają wiele cennych nagród.

Doktór zapytuje, co ma zrobić z chorym

Jak wygląda opieka lekarska

w tartaku państwowym w Kielcach

W tartaku państwowym w Kielcach i w Zagnańsku, wbrew woli robotników narzucono doktora fabrycznego w miejsce Ubezpieczalni Społecznej. Obecne warunki leczenia w Ubezpieczalni nie odpowiadają klasie pracującej, ale leczenie robotników i ich rodzin przez doktora tartaku jest niedopuszczalne.

Na stwierdzenie powyższego przytaczamy parę faktów:

Przed kilku tygodniami jeden z robotników zachorował poważnie na skutek silnego przeziębienia przy pracy. Doktór fabryczny, po zbadaniu chorego zatelefonował do kierownika tartaku państwowego w Kielcach p. Lubosa i pytał się, co ma zrobić z chorym (!!), a później napisał dwie recepty: jedną do apteki tartaku a drugą do apteki prywatnej dodając ustnie: „Jak panu nie pomoże lekarstwo z apteki tartaku, to kup pan sobie prywatnie" (!!)

W ubiegłym miesiącu żona robotnika tartaku nagle zachorowała i choroba wymagała natychmiastowej pomocy. Kiedy robotnik zwrócił się z prośbą do kierownika tartaku, aby pozwolił mu skorzystać z aparatu telefonicznego i wezwać lekarza, pan kierownik odmówił, dodając, że telefon jest wyłącznie do użytku służbowego. Doktór przyjechał po trzech dniach.

Robotnicy złożyli podpisy na memoriale, który Sekretariat Okręgowy Zw. Rob. Przem. Budowlanego Drzewnego Ceramicznego Pokr. Zaw. w Kielcach przesłał do Zarządu Głównego w celu załatwienia tej sprawy w Ministerium Pracy i Opieki Społecznej.

Robotnicy domagają się ubezpieczenia w Ubezpieczalni Społecznej.

Radio warszawskie

ŚRODA, 24 listopada.

WARSZAWA I. 6.15 Pieśń. 6.20 Gimnastyka. 6.40 Muz. (płyty). 7.00 Dziennik. 7.15 Muz. (płyty). 8.00 Aud. dla szkół. 11.15 Aud. dla szkół. 11.40 Miniatury instrumentalne (płyty). 12.00 Hejnał. 12.03 Aud. połud. Ork. dęte (płyty). Dziennik Młodości, wszystkiego dziedzicu — aud. poświęcona twórczości Żeromskiego, w oprac. H. Ładosza. 15.30 Wiad. gospod. 15.45 Krzysztof Kolumb — pog. W Frenkla dla dzieci starszych. 16.00 Uczmy się mówić. 16.15 Łódzka Ork. T. Rydera. 16.50 Pog. akt. 17.00 Elektryfikacja Niemiec. 17.15 Rec. wiolonczelowy Afrema Kinkulkina (z Wilna). 17.50 Higiena wieku szkolnego — pog. wygł. dr. Marek Gromski. 18.00 Wiad. sportowe. 18.10 Romanse (płyty). 18.30 Program. 18.35 Aud. dla wsi. 19.00 Scena z książki T. Parnickiego „Aecjusz". 19.35 Człowiek jako aktor w życiu — odczyt, wygł. dr. Aleksander Hertz. 19.50 Pog. akt. 20.00 Tańce wokalne — piosenki instrumentalne (płyty). 20.45 Dziennik. 20.55 Pog. akt. 21.00 Koncert chopinowski w wyk. Olgi Illiwickiej. 21.45 Piękno mowy polskiej. 22.00 Ork. P. R. pod dyr. G. Fitelberga: „Szeherezada" M. Rimski - Korsakowa. 22.50 Ostatni dziennik.

WARSZAWA II. 13.00 Utwory Mozarta (płyty). 14.00 Parę informacyj. 14.05 Program. 14.10 Koncert rozrywkowy (płyty). 15.00 Kwalifikacje dobrej niani. 15.15 Zespół S. Rachonia. 18.00 Soliści: J. Hupertowa — mezzosopran, T. Trzonek — altówka. 18.50 Muz. lekka (płyty). 19.55 Życie kulturalne stolicy. 22.00 Reportaż P. Puciata - Pawłowskiej z wystawy w I. P. S.-ie. 22.15 Mała Ork. P. R. pod dyr. Z. Górzyńskiego gra do tańca. 23.00 Muz. lekka tan. (płyty).

Krótkofalówka. 24.00 Dziennik w jęz. polskim i ang. Co słychać w sporcie polskim. Polska muzyka baletowa (płyty). Poznajmy Polskę — Poznań. Ze śpiewnika wielkopolskiego.

CZWARTEK, 25 listopada.

WARSZAWA I. 6.15 Pieśń. 6.20 Gimnastyka. 6.40 Muz. (płyty). 7.00 Dziennik. 7.15 Muz. (płyty). 8.00 Aud. dla szkół. 11.15 Por. muz. dla liceów. Wyk.: Maria Marco — skrzypce, dr. Edward Steinberg — fortepian, dr. Seweryn Barbag — prelekcja i objaśnienia. 11.40 Śpiewa Tito Schipa—tenor (płyty). 11.57 Hejnał. 12.03 Aud. południ. 15.30 Wiad. gospod. 15.45 Rozmowa muzyka z młodzieżą. 16.15 Muzyka rozrywkowa. 16.45 Audycja w 75-lecie Szkoły Głównej. 17.15 „Katarzynki" — słuchowisko regionalne w ukł. Bożeny Czyżykowskiej. 17.50 Poradnik i wiad. sportowe. 18.10 Skrzynka ogólna. 18.30 Program. 18.35 Andrzejki. 19.00 „Śmierć komedianta" — słuchowisko Józefa Mayena. 19.50 Pog. akt. 20.00 Mała Ork. P. R. pod dyr. Zd. Górzyńskiego, Wł. Szpilman i J. Żyński — 2 fortepiany. Chór Dana. W przerwie ok. godz. 20.45 Dziennik. 21.40 O rozmowie — szkic literacki Jana Miernowskiego. 22.00 Koncert kameralny. 22.50 Ostat. dziennik.

WARSZAWA II. 13.00 Sonaty klasyków wiedeńskich (płyty). 14.00 Parę informacyj. 14.05 Program. 14.10 Ork. E. Landowskiego. 15.00 Jak spędzić święto? 15.10 Koncert popularny (płyty). 18.00 Muz. rozrywkowa (płyty). 19.05 I. Gadejska sopran i Arkadiusz Bukin — fortepian. 19.55 Życie kulturalne stolicy. 22.00 Budowa dzieła sztuki — wygłosi Nela Samotyhowa. 22.15 Muzyka rozrywkowa. 23.15 Muz. lekka i tan. (płyty).

KRÓTKOFALÓWKA. 24.00 Dziennik w jęz. polskim i ang. Muzyka ludowa w wyk. zespołu J. Różewicza. W przerwie ok. godz. 0.30. Pog. akt. Gawęda ze słuchaczami w języku ang.

Tabela loterii

5-ty dzień ciągnienia 2-ej klasy 40-ej Loterii Państw.

I i II ciągnienie

Główne wygrane

100.000 zł.: 42327
10.000 zł. 133929
5.000 zł.: 40993 160574
2.000 zł.: 35843 103605
1.000 zł.: 57006 75372 100992 142003 156572 188958
500 zł.: 68594 97896 146103 160361 161166 192975
400 zł.: 14778 46661 50298 58806 61449 82421 137398 151417 164504
250 zł.: 22694 38885 47456 62130 66254 63947 73072 94959 101709 105168 102778 115009 137155 143510 165203
200 zł.: 23271 40426 60999 65113 81232 82043 93290 97492 119596 111906 113719 119596 121527 124541 124790 127296 126660 133291 135113 142588 148941 151579 158418 165496 172955 179279 186017

Wygrane po 150 zł.

149 2032 462 85 759 948 4250 417 5519 682 6123 571 715 7099 121 215 442 324 612 8146 434 511 9812 744 90 895 10723 835 79 11747 12772 822 13120 371 14003 361 77 746 15149 16877 908 18008 194 432 55 889 955 19431 97

20124 87 918 87 21758 23179 816 945 25578 689 828 26083 957 27606 872 29319 47 30270 31222 34031 196 253 386 762 35203 832 36740 37446 732 58

39232 614 40111 41155 541 42143 246 43300 411 44226 998 45287 379 435 46540 639 47527 646 76 48231 49842 88 902 50045 382 888 51172 339 52525 45 999 53037 73 54616 34 929 55074 219 365 734 964 56359 57080 205 12 41 58014 604 730 59569 60473 61581 617 57 767 63317 966 64061 527 627 877 65605 66301 617 98 67738 72 942 68806 69549 70085 728 872 71152 843 72152 293 644 863 37 74178 75419 639 804

76162 865 77827 78317 39404 823 80378 630 82773 83233 401 860 85300 946 86138 88370 8974 290278 762 855 93 91502 676 720 929 92615 717 61 93222 643 841 902 30 94227 850 477 812 982 95088 646 96453 97226 67 481 698 98023 814 99082 758 100475 77 521 63 793 101452 898 102433 858 103000 104593 105169 527 106002 107435 108403 611 805 10 71 109436 757 111223 113098 484

114059 801 15087 767 116044 62 651 841 117214 369 506 26 507 944 118677 875 120140 56 326 829 122104 824 55 863 123063 107 69 124138 923 125390 500 126044 60 124 127006 442 128657 129181 331 72 521 58 130005 563 131 742 139 541 819 936 134675 760 135169 388 137086 107 478 139260 817 140941 142291 436 9 143175 436 923 144412 140862 147363 148155 048 149106 151599

152201 153141 302 27 154579 603 80 0155100 32 156036 118 747 976 156270 628 158826 160185 771 875 162378 429 164303 455 165398 166998 167215 169272 172408 842 173289 425 49 560 89 174233 304 175999 177321 601 809 29 900 178430 179011 213 494 997 180242 228 625 181299 182113 270 183843 184256 36 89 573 672 185354 590 9999 184039 973 187982 188015 113 202 189109 503 190762 192455 755 193230 194874 406 675 758

Wygrane po 50 zł.

306 670 927 1056 557 874 2687 787 92 865 373 42 4244 790 906 5256 6958 7087 8507 17 9118 50 424 10020 39 11202 375 558 12130 508 768 971 13315 486 540 944 14630 95 15089 111 386 795 964 95 16407 73 901 89 17280 325 810 989 18131 32 97 629 19509 692

20109 79 419 676 21045 83 701 22173 665 23147 220 415 812 24002 475 574 87 25353 425 59 894 966 86 27155 619 28741 62 29599 755 30580 31107 707 60 32327 447 766 33645 820 930 34563 35338 508 650 36153 505 37528

38150 39029 265 428 97 520 832 40287 497 527 41729 41 95 42256 81 512 35 649 821 26 945 43365 420 844 992 44163 234 382 448 90 574 669 45160 211 907 45023 79 486 623 825 47001 8 191 48025 318 654 747 938 49047 50228 465 620 781 51385 466 52034 545 600 53554 54978 55407 57 631 92 817 56014 153 277 637 5702 651 58141 248 328 59106 60108 47 383 552 910 61237 929 44 62181 246 327 411 865 63403 635 93 64063 68 486 747 801 65399 797 66168 503 47 631 716 846 67142 803 917 68141 493 693 69121 614 897 71057 95 627 72006 73191 287 422 644 74270 946 75064 453 828 85

76051 374 844 78932 71 79531 756 80054 404 971 81670 82026 910 83089 248 634 736 875 84420 25 92 671 778 85253 426 30 773 86167 87013 209 62 373 620 707 56 856 88102 5 312 659 827 30 89304 436 936 90246 631 751 978 91001 26 420 628 92740 55 93609 707 94030 79 95121 263 550 984 96008 815 97025 302 411 98654 99525 909 100226 933 101068 223 720 42 102099 421 104242 520 105027 628 748 106023 112 98 617 107182, 130 83 109540 110325 487 712 823 934 67 111876 112291 113084 169 540 519

115361 116504 631 720 117115 507 665 793 49 118514 600 119024 400 519 120014 628 121124 237 543 582 962 122196 510 914 57 123095 124145 379 557 126 079 127340 570 128297 456 563 504 129011 36 461 141 130274 131707 53 546 132210 458 551 133091 163 581 134480 135709 136806 787 911 137595 138144 8 716 31 139111 72 420 543 140292 872 142307 70 82 467 143076 128 459 910 37 67 144104 148148 900 149267 441 748 150495 615 145083 682 146122 38 676 958 930 81 151235

152546 153148 345 601 957 154031 530 64 155371 154096 158057 153 271 54 516 41 703 159214 425 087 160750 937 161120 532 74 526 162173 462 968 168547 647 569 900 164081 277 823 165077 917 166475 167480 580 675 995 168084 302 892 169180 171102 71 340 172340 5 173393 597 174337 175447 781 174068 86 364 623 37 878 177103 588 740 178829 179988 180052 273 181081 522 35 182402 8 941 173317 468 954 184199 379 715 185365 744 186170 305 890 187300 32 79 493 188375 189020 546 190313 890 191588 645 830 192570 602 949 193302 518 941 194560 661

III ciągnienie

Główne wygrane

Stała dzienna wygrana 20 tysięcy zł. padła na Nr.: 88070

10 tysięcy złotych na nr.: 56309. 168804;

5 tysięcy złotych na Nr.: 166361. 170993,

2 tysiące zł. na nr.: 73425. 143573. 186506, 168525;

1000 zł. na nr.: 48762 92838 97083, 100585. 188015,

500 zł. na nr.: 86190, 109826, 129691

400 zł. na nr.: 28900. 32281, 33609, 41820, 47531, 63968, 82539, 143802. 189439. 190664;

250 zł. na nr.: 562, 17081, 38887. 48800, 51281. 52850. 98192, 106606, 119258, 129710. 177048.

200 zł. na nr.: 14069. 14888, 15898, 27032, 28152, 32859, 33089, 45259, 51051, 61615. 72206, 100809, 100993. 106682, 114685, 126059, 127941. 129718, 142028, 151631, 153899, 160463 164487, 167658, 176221. 176292, 181199, 181952, 191956.

Wygrane po 150 zł.

344 119355 127890 122851 124105 126761 128521 128 190 300 718 139 724 33335 34319 855 136508 804 79 139647 140 604 32 143 801 144621 145380 893 146945 148028 714 153699 900 15382 524 155141 150852 151331 160470 806 165418 304 652 16449 166036 169935 171532 173311 176806 177076 715 17126 180710 184170 75005 55 684 8923 190488 192652 194204 26 512 98 545

5007 234 7343 8879 10084 320 12205 13309 509 14558 597 968 17018 18009 20033 22035 478 23015 74 279 795 24106 335 25877 26665 28670 30138 31002 12 494 844 32326 33845 34226 35180 38934 39763 859

40091 745 41144 56 42018 44005 45060 223 46420 47039 733 48595 49 49492 50306 51701 53230 55580 913 58170 59643 60381 878 61255 62006 355 63151 378 64965 65005 66309 67087 68167 908 69564 741 78941 41 75496 512 76167

82876 83122 25 98 662 84108 85111 856 87055 090 89392 851 91135 855 92657 709 94700 95477 575 97210 99621 100935 96 101494 103104 104205 397 699 108716 109154 281 109399 573 111811 23 114892 115086 116108 232 119578 688 120070 121392 122675 836 125081 934 127642 716

130306 131051 134745 137582 139962 140120 143958 145867 150010 151328 152254 332 153512 881 154065 774 876 155553 156404 667 157282 158802 159609 160043 161546 162855 158612 154435 814 166955 168245 385 169997 170106 173992 93 174422 175845

182434 183083 867 185114 186503 33 187636 191062 941 194615

Wygrane po 50 zł.

114418 29 115179 837 65 658 116358 117651 120807 121390 852 124256 372 867 125115 242 547 126129 285 527 43 656 127252 347 613 83 128291 489 129194 130675 131634 132179 133704 45 134228 43 401 135934 136642 137229 307 139316 971 140050 142303 776 143822 145801 147126 149890

152337 153046 259 669 154779 15023 298 156284 885 157284 490 778 15814 931 15915 5 1 12324 767 161814 163 16172 69587 7145 542 172130 453 173 426 177780 810 99 178608 762 858 197801 180090 458 554 946 181572 183557 184413 184508 613 189008 190106 731 191685 194 520 652 193 194629

835 902 1764 2086 522 762 946 3570 758 967 6467 897 941 7598 756 992 8029 518 9093 706 10169 839 11007 532 639 12711 13596 14284 548 16895 17019 102 228 19080 654 939 20235 826 602 21512 22750 23914 28 24215 373 696 732 25422 554 26216 375 27086 748 88 28963 29608

31103 34 58 65 32222 34067 777 36634 37769 38628 39215 871 41051 594 97 661 43643 770 44123 30 443 45635 920 46319 48542 932 49684 50262 735 939 95 61022 156 208 620 779 52217 727 832 53874 86 64072 55038 56356 426 57682 58047 79 671 59486

60443 61081 950 62302 692 63650 850 66409 67277 68047 414 853 69529 635 907 70056 662 880 71224 635 72026 73504 74173 78242 683 79024 80042 452 580 84704 60 88916 89848

90890 91204 413 92739 93248 540 94002 40 536 95180 96100 97716 98051 133 331 99730 904 100275 101273 414 491 102566 103034 300 [illegible] 439 104493 902 105033 69 759 107605 108168 224 048 109174 91 111019 112159 113056 400 559 114904 116384 701 117671 118372 461 119480 603 56 120412 747 93 121690 122783 123399 124037 732

125258 556 128727 39 821 129044 131342 132553 133751 861 944 135147 234 776 136217 813 900 137307 139006 200 359 850 141408 143265 86 813 144925 146604 147122 148376 96 493 149991 150973 152001 483 153563 154036 155006 74 898 156301 827 911 156778 159917 161318 803 163427 164509 843

166832 959 167778 882 984 168883 884 169192 170150 236 171334 91 172087 173154 175364 686 178804 179934 181047 214 66 182180 183287 184612 768 185420 186747 806 8 70 187546 186403 643 723 897 189180 861 190097 215 192275 763 174207 818

IV ciągnienie

Wygrane po 150 zł.

665 1359 2554 2974 3101 4268 6870 8828 1163 723 895 12858 13498 14187 16073 384 828 17813 1500 20083 21876 24052 25155 26009 166 29217 30542 34100 403 8 69 599 772 35329 36155 863 39950 40025 67 108 459 42126 605 43716 44583 45447 655 46093 549 47119 48497 903 49012 51362 461 53033 154 204 488 751 447 597 53912 818 58050 547 [illegible] 60004 61112 63473 64380 841 67107 804 957 68064 908 69802 70309 968 71049 72354 73197

76870 78176 79711 30 81764 82702 83036 181 85019 844 86868 88293 89419 90480 445 94964 95163 222 477 847 96273 141 99772 101445 845 10252 104115 63 437 801 105285 108961

Wygrane po 50 zł.

2474 3118 3807 4181 4631 6000 6265 6408 6600 6739 6839 7066 9410 9871 10062 666 12660 13203 14724 15337 551 16140 17105 251 18502 20069 638 77 21302 478 22001 23348 24075 737 26149 27400 28392 31289 720 32008 252 76 35446 36624 37083 39088 396 583 40678 41561 87 621 43238 44532 45504 12 32 600 47068 350 402 658 8189 49232 718 50182 369 51198 671 733 5[illegible]2 55022 56482 7571 58530 839 60732 61173 62147 63302 68839 55 692111 907 71249 444 73370 625 922 74075 87 361

76327 77692 885 78204 79202 80277 392 648 896 914 81915 82549 83125 823 85279 715 805 86153 817 87412 645 88194 255 757 89397 520 90650 92264 301 784 882 93191 771 94800 461 523 651 902 7 95349 458 96302 477 97084 185 304 784 98684 102326 518 44 756 821 103389 451 944 60 104154 483 105633 106802 107619 109003 331 979 110146 111158 94 238 [illegible] 112119 878

KRONIKA KRAKOWSKA

Towarzystwo Uniwersytetu Robotniczego im. A. Mickiewicza w Krakowie.
Odczyt z cyklu: „Na nowych szlakach nauki" p. t.

ENERGJA i MATERIA

wygłoszą: dr. Gosławski i Mgr. Leszek Staronka w piątek dn. 26 b. m. o godz. 7 w sali Muzeum Przemysłowego, ul. Smoleńsk 9. Wstęp 20 gr.

Zwycięskie zakończenie strajku w firmie Kahan

Strajk okupacyjny w firmie Michał Kahan i Ska, Stradom 10, został zakończony. Pracownicy żądali cofnięcia wypowiedzeń, umowy zbiorowej i podwyżki płac. Wszystkie postulaty pracowników zostały uwzględnione w zawartej umowie zbiorowej. Na ośmiu strajkujących sześciu miało wypowiedzenie. Należy podkreślić, że firma dążyła różnymi środkami i metodami, nie wyłączając teroru psychicznego i moralnego, do złamania jedności strajkujących i siły Związku. Wobec nieugiętego stanowiska szefów, strajk trwał 8 dni. Strajkowało 8 pracowników fizycznych i umysłowych, w tym dwie kobiety. Biorąc pod uwagę trudne warunki, w jakich się strajk odbywał, i upór pracodawców, należy stwierdzić, iż pracownicy odnieśli 100% zwycięstwo.

Obecnie przystępuje Centralny Związek Zawodowy Handlowców i Urzędników Prywatnych w Krakowie do akcji o umowę kolektywną w całym handlu na terenie Krakowa.

W obronie praw emeryt. pracowników umysłowych ubezpieczonych w Z.U.S.

Prawa emerytalne pracowników umysłowych są poważnie zagrożone. ZUS wezwał pobierających renty inwalidzkie i starcze, aby zgłosili, czy mają dodatkową pracę, oraz by podali wysokość zarobków, celem zmniejszenia przyznanej im renty. Ponadto przewidziane są inne ograniczenia ze strony ZUS.

W tych sprawach odbędzie się w czwartek 25 b. m. zebranie, zwołane przez Związek Zawodowy Pracowników Umysłowych przy ul. Sławkowskiej 6, na którym prezes Związku, red. M. Statter, omówi całokształt spraw, związanych z aktualnymi dzisiaj społecznymi zagadnieniami ubezpieczeniowymi. Początek zebrania o godz. 19-ej. Zebranie to wywołało silne zainteresowanie nie tylko wśród emerytów ZUS, ale również wśród ogółu pracowników umysłowych.

Pracownicy spedycyjni i ubezpieczeniowi w akcji o umowę zbiorową

Związek Zawodowy Pracowników Umysłowych w Krakowie, ul. Sławkowska 6, rozpoczął dwie na szerszą skalę zakrojone akcje, zmierzające do unormowania warunków pracy i płacy w branżach spedycyjnej i ubezpieczeń prywatnych. Imieniem pracowników spedycyjnych Zarząd Związku odbędzie w dniu 24 b. m. konferencję celem ustalenia warunków podpisać się mającej umowy zbiorowej. Również robotnicy, zatrudnieni u spedytorów, przyłączyli się do akcji, zainicjowanej przez pracowników umysłowych.

Równocześnie Zarząd Związku wysłał projekty umowy zbiorowej do Towarzystw ubezpieczeń prywatnych z propozycją odbycia wspólnej konferencji dla ustalenia warunków zawrzeć się mającej umowy zbiorowej. Pracodawcy ustosunkowali się przychylnie do tej akcji, istnieją przeto widoki, że umowa zbiorowa zostanie wkrótce zawarta.

Z teatru im. J. Słowackiego

„Walący się dom", sztuka w 3-ch aktach Marii Morozowicz-Szczepkowskiej.

Gwałtowna jest ta sztuka. Pasja, z jaką autorka atakuje „walący się dom" obszarnictwa, przypomina niemniej gwałtowny atak na kołtuństwo mieszczańskie p. Kazimiery Alberti w książce: „Ci, którzy przyjdą".

Jeśli jednak uznamy bliskie pokrewieństwo pasji u obu autorek, to pani Alberti musimy przyznać wyższość w sposobie wymierzania uderzeń.

Pani Alberti atakuje bowiem wprost; atakuje istotne pozycje kołtuństwa: dom mieszczańsko zagracony, szkołę posępną, obyczajność zakłamaną.

Pani Morozowicz - Szczepkowskiej natomiast starczyło sił do równie gwałtownej szarży na obszarnicze okopy, zaledwie na jeden, pierwszy, świetny akt, zapowiadający doskonałą satyrę na istotne cechy dzisiejszego ziemiaństwa.

Niestety, przez dwa następne akty walczy już p. Morozowicz z wrogiem wyimaginowanym. Ośmiesza bezlitośnie starego tyrana domowego, ramola, żeniącego się ze sprytną pielęgniarką.

I w ten sposób świetna satyra na ziemiaństwo 1-go aktu rozpływa się w łatwiźnie.

Nie mniej sztuka jest ciekawa, dobrze napisana, dialog żywy i jędrny, postacie przeważnie dobrze zarysowane, stwarzają dobre role dla artystów.

Soczystą, świetną w szczegółach postać starego ramola i uwiedzionego przez pielęgniarkę tyrana, stworzył p. Fabisiak. P. Burnatowicz dał obraz jurnego, zadowolonego z życia, zdrowego ziemiańskiego byczka, poprawiacza chłopskiej rasy.

Wykolejoną przez ojca, zakwaszoną w atmosferze egoizmu rodziny córką tyrana była p. Bednarska. P. Suchecka stworzyła przyjemną postać drugiej córki, Heleny.

P. Mecherski przyjemną grą ożywiał papierową postać kuzyna z Paryża.

Nieco przerysowaną przez autorkę pielęgniarką była p. Bielska.

W epizodycznej roli przysłowiowego „wiernego sługi" - złodzieja, też mimochodem odkłamanego przez autorkę, wystąpił p. Turski.

Publiczność reagowała na sztukę bardzo żywo.

Stara Wieś
W rocznicę śmierci tow. Daszyńskiego

Staraniem miejscowego Komitetu PPS. urządzono w naszej wsi Akademję.

Życie i działalność tow. Daszyńskiego scharakteryzował tow. C. Bocian z Czechowic. W programie artystycznym wykonanym przez Stow. Kulturalno - Oświatowe „Siła" (Koło II z Czechowic), przejawił się wielki kult młodzieży robotniczej dla idei socjalistycznej, której świetlanej pamięci tow. Daszyński był niestrudzonym siewcą.

Akademja ta wywarła wielkie wrażenie.

Na budowę domu-pomnika I. Daszyńskiego

Niniejszym zawiadamiam, że uznając swoje nietaktowne postępowanie wobec członków Zarządu I Oddziału Związku Odzieżowego, złożyłem na budowę Domu Robotniczego im. Ignacego Daszyńskiego zł. 5 (w kasie Oddziału) J. Schreckinger.

Związek Odzieżowy Oddział I w Krakowie (krawcy) wpłacił znowu zł. 50.

Koło Z. Z. K. w Białymstoku zł. 35.

T. U. R., Oddział w Trzebini zł. 55.

Związek Służby Domowej, Kraków zł. 53.

Na herbatce Związku Młodzieży Socjalistycznej zebrano zł. 8.54.

Związek Dozorców Domowych w Gorlicach zł. 13.

Wpłacajcie na rachunek bieżący Nr. 348 w Komunalnej Kasie Oszczędności miasta Krakowa. Pocztą posyłajcie blankietami nadawczymi P.K.O. Nr. 410.000, właściciel konta Komunalna Kasa Oszczędności miasta Krakowa, wpisując na środkowym odcinku po drugiej stronie: na rach. bież. 348 Dom Robotniczy im. Ignacego Daszyńskiego w Krakowie.

Wszyscy powinni zakupić znaczek z podobizną tow. Daszyńskiego, a ponadto złożyć datek na budowę Domu Robotniczego im. Ignacego Daszyńskiego w Krakowie!

Tragiczna śmierć staruszki

Na trzecim moście na ul. Starowiślnej, wskutek równoczesnego najechania: tramwaju i auta, furmanka wiejska w pewnej chwili najechała na przechodzące Ettę Sznap i Salę Luks. Do kontuzjowanych kobiet wezwano Pogotowie. Lekarz stwierdził, iż 60-l. E. Sznap doznała złamania podstawy czaszki. W drodze do szpitala zmarła. Natomiast S. Luks doznała ogólnych potłuczeń i po opatrunku odwieziono ją do domu.

Wyjaśnienie przyczyny tajemniczego zgonu

Przed kilku dniami rozeszły się pogłoski po Krakowie, że w jednym ze szpitali krakowskich zmarła, mimo starannej opieki lekarskiej, Julio Kwiecińska, która silnie pokaleczona, przewieziona została do szpitala z objawami wstrząsu mózgu. Przypuszczano wówczas, że na Kwiecińską dokonano napadu.

Obecnie stwierdzono, zarówno na podstawie zeznań rodziny, jak i sekcji zwłok, że Julia Kwiecińska, idąc w mieszkaniu z lampą w rękach, nagle zasłabła i upadła, uderzając głową o betonową posadzkę, wskutek czego doznała wstrząsu mózgu.

Z Domu wypoczynkowego kobiet w Skawinie

Z dniem 1 grudnia rozpoczyna się sezon zimowy w Domu Wypoczynkowym dla kobiet w Skawinie. Pracownice umysłowe i fizyczne korzystają z Domu Wypoczynkowego bezpłatnie. Zgłaszać się należy do lekarzy domowych Ubezpieczalni Społecznej.

Dyżury lekarzy

Dnia 24 listop. — noc.

Okrzański Adam, Pl. Przystanek 3.
Kelhofer Artur, Krasińskiego 4.
Kurz Zygmunt. Sandomierska 5, tel. 116-40.
Redo Aleksander, Zamojskiego 29, tel. 182-57.

Szkoła Matek w Krakowie

Od wielu lat istnieją na zachodzie kursy dokształcające, przygotowujące kobiety do roli matki i żony. Kursy takie są dostosowane do środowisk społecznych kobiet, do ich fachowych kwalifikacyj i wykształcenia. W Polsce od kilku lat zwrócono uwagę na to, że do tak ważnej i odpowiedzialnej roli, jaką ma kobieta w rodzinie, nie ma kobieta możności należycie przygotować się. W zrozumieniu doniosłości zagadnienia „Dom Dziecka" w Krakowie (Żuławskiego 9) przystępuje do zorganizowania „Szkoły Matek", której zadaniem będzie kształcenie kandydatek do stanu małżeńskiego, oraz młodych matek.

W „Szkole" poruszone będą zagadnienia z dziedziny higieny ogólnej, pielęgnacji niemowląt i chorych, racjonalnego odżywiania, pedagogiki, psychologii i wychowania fizycznego, następnie zwrócona będzie uwaga na estetykę dnia codziennego, gospodarstwo domowe, życie towarzyskie i organizację porad życiowej.

Wykłady odbywać się będą w godzinach wieczornych.

Bliższych informacyj udziela *Sekretariat „Domu Dziecka" (Żuławskiego 9) od 9 — 10 codziennie.*

Historia dnia

TRAGEDIA PRACOWNICY.

Józefa Tomska, służąca u Gellerowej przy ul. Lelewela 5, usiłowała popełnić samobójstwo przez otrucie się gazem świetlnym. Pogotowie ratunkowe przewiozło Tomską do szpitala Ubezp. Społ. Powód samobójstwa narazie nie ustalony.

PORZUCENIE NOWORODKA.

W godzinach przedpołudniowych nieznana kobieta, której rysopis policja posiada, porzuciła na cmentarzu zwierzynieckim zwłoki noworodka, które przewieziono do Zakładu Medycyny Sądowej.

OBŁAWA.

Przeprowadzono w śródmieściu obławę, w czasie której zatrzymano 17 prostytutek i 12 mężczyzn.

ZA OSZUSTWO

Zatrzymano Wilhelma Kleinera za oszustwo na szkodę Dawida Neumarka, zam. przy ul. Szlak 39, przez podstępne wyłudzenie towaru na kwotę 105 zł.

A TEN ZA PAKIET.

Zatrzymano Adolfa Bednarskiego za kradzież pakietu przesyłkowego z karety pocztowej, w czasie chwilowego postoju.

SKUTKI PICIA WÓDKI.

Wezwano Pogot. Ratunkowe na ul. Kalwaryjską do Tomasza Lazary, który będąc w stanie nietrzeźwym, [illegible] silnie skaleczoną rękę. Po nało[illegible] opatrunku przez lekarza, został on przewieziony do V kom. gdzie został zatrzymany aż do wytrzeźwienia.

Zawiadomienie

Dnia 27.XI o godz. 17.30 odbędzie się Doroczne Walne Zgromadzenie Członków Towarzystwa Domu Robotniczego w Podgórzu, Smolki 9. W razie nie jawienia się dostatecznej ilości członków następne Walne Zgromadzenie odbędzie się w tym samym lokalu, tego samego dnia, o godz. 18-stej.

Przewodniczący
Jaworski Jan.

Radio krakowskie

ŚRODA, 24 listopada.

11.40 Z twórczości Ludwika van Beethovena (płyty). 13.45 Koncert rozrywkowy (płyty). 14.45 Wiad. bieżące. 14.50 Sergiusz Rachmaninow gra... (płyty. 15.25 Lokalne wiadomości gospod. 10.10 Lokalne wiad. sport. 18.15 Krakowski dziennik sportowy. 18.02 Audycja literacka: Małżeństwo w świetle dawnej satyry polskiej. 18.50 Sprawy społeczne w opr. red. Władysława Wasilewskiego. 18.55 Program na dzień następny. 20.00 Piosenki lekkie w wyk. Julii Ilnickiej, przy fortepianie Kazimierz Meyerhold. 20.30 Zagdnienia...: Zagadnienie pokolenia w literaturze — odczyt. 23.00 Muzyka taneczna (płyty).

CZWARTEK, 25 listopada.

11.40 Z twórczości Brahmsa (płyty). 13.00 Audycja dla dzieci wiejskich w opr. Toli Rettingerowej. 13.45 Koncert rozrywkowy (płyty). 14.45 Wiad. bieżące. 14.50 Michał Fleta śpiewa... (płyty). 15.10 Lektura poobiednia..: Kościół św. Krzyża — artykuł Stanisława Wyspiańskiego. 16.25 Lokalne wiad. gospod. 18.10 Lokalne wiad. sport. 18.15 Dziecińtwo natchnieniem muzyków. Wykonawcy: Stanisława Wiśniewska (alt), Jan Hoffman (fort. i akomp.). 18.40 Dokąd jechać w święto? 18.45 Elita sportowa Krakowa o swoich sukcesach — odczyt sportowy. 18.55 Program na dzień następny. 23.00 Płyta za płytą... muzyka taneczna (płyty).

Repertuar

TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO.

Środa 24.XI: „Sprawy rodzinne" (premiera).

Czwartek 25.XI: „Wielka miłość".

WILHELM BACKHAUS, genialny pianista-wirtuoz, jeden z najwybitszych indywidualności artystycznych, który odnosi wszędzie olbrzymie sukcesy, wystąpi w Krakowie z jedynym koncertem w niedzielę 28 b. m. w Starym Teatrze.

TEATR „CRICOT". Na ogólne żądanie świetna sztuka średniowieczna „La Farce de Maitre Pathelin", grana z ogromnym powodzeniem od początku sezonu w teatrze Artystów „Cricot" (dom Plastyków, ul. Łobzowska 3) będzie wystawiona w piątek 26 bm.

Równocześnie kierownictwo teatru przypomina, że opera buffo „La Serva Paddona" (dwa antrakty operowe Pergolesi'ego) zostaje przełożona na tydzień następny i będzie grana we wtorek 30 bm. i piątek 3 grudnia.

Stoliki należy zamawiać wcześniej tel. 125-00.

TEATR BAGATELA. Na scenie rewia p. t. „Miłość—to dobra rzecz", na ekranie film „X 27".

Co grają w kinoteatrach

ADRIA: „Ślubowanie".
ATLANTIC: „Kapitan Taylor" i „Teodora szaleje".
BAGATELA: „Niebezpieczny kochanek" i rewia.
DOM ŻOŁNIERZA: „W zamieci żelaza i ognia".
PROMIEŃ: „Port Artur".
SELLA: „Dyplomatyczna żona".
UCIECHA: „Król i chórzystka".
WANDA: „Gdy kwitną bzy".

UBEZPIECZALNIA SPOŁECZNA W KRAKOWIE rozpoczęła akcję dożywiania dzieci przy pomocy znanych organizacyj społecznych.

Pierwsza stacja dożywiania dzieci znajduje się w Domu Dziecka przy ul. Żuławskiego, druga w Domu Robotniczym w Podgórzu (ul. Smolki 9). Z obu stacyj korzysta przeszło 200 dzieci w wieku szkolnym.

KRONIKA ŚLĄSKA

Okrucieństwa dwóch chłopców wobec zwierząt

Swiadkami niezwykłego okrucieństwa wobec zwierząt ze strony dwóch wyrostków: 14-letniego Romana Dyli i 17-letniego Gerharda Machera, byli w Wielkich Hajdukach mieszkańcy domu przy ulicy Leśnej 23.

Obaj chłopcy, zamieszkujący w tym właśnie domu, dopadli w piwnicy czyjegoś kota. Przytrzymawszy go, wydłubali zwierzęciu oba oczy, poczym przystąpili do opiekania mu uszu nad rozniecowym w tym celu ogniem. Kiedy dostatecznie już kota wydręczyli, wyrzucili oszalałe i zmaltretowane zwierzę na podwórze, gdzie począł się z niego naśmiewać. Widok tak strasznie storturowanego kota wywołał oburzenie lokatorów i tylko ukrycie się sprawców zapobiegło doraźnej karze.

O tym niesłychanym dręczeniu zwierzęcia powiadomiono policję, która wdrożyła dochodzenie dla postawienia wniosku karnego do Sądu.

Poganiacz spowodował nieszczęśliwy wypadek w hucie „Zgoda"

W hucie „Zgoda" w Świętochłowicach wydarzył się wypadek, któremu uległ robotnik Nowak, okaleczając sobie poważnie rękę. Jest sobie tam taki nowopieczony majster, który w myśl przysłowia: „nowa miotła dobrze zamiata" chce przez poganianie robotników wykazać swoją zdolność majsterską. Robotnikowi Nowakowi kazał czyścić kokile narzędziem pneumatycznym, stojąc nad nim z zegarkiem, żeby robił szybko i dobrze. Robotnik pod wpływem obserwacji i nagonki majstra ciągle majstrem, który wyskoczył z robotnika pneumatycznego i robotnik okaleczył sobie rękę o kokilę. Jest to nowy dowód, że gdyby nie poganianie w pracy przez pogania czy, byłoby mniej wypadków.

Awantury bohatera hitlerowskiego w knajpie

W jednej z restauracyj w Siemianowicach doszło wieczorem o godz. 19-ej do wielkiej awantury, którą wywołał bawiący tam Karol Piontek z Siemianowic (Mickiewicza ...).

Piontek, mając scysję z jednym z gości, począł w nienadający się do powtórzenia słowach lżyć naród i państwo polskie, oraz śpiewać niemieckie hymny (Deutschland, Deutschland i t. d.). Zwabiony odgłosami awantury patrolujący posterunkowy Mosiek, wkroczył do wnętrza i wezwał Piontka do uspokojenia się oraz wylegitymowania. Wówczas Piontek dobył z kieszeni brzytwę i otworzywszy ją rzucił się na posterunkowego. Policjant uchylił się od ciosu i w obronie własnej strzelił do napastnika, jednakże kula chybiła. Na odgłos strzału przybył drugi posterunkowy; połączonymi siłami udało się im Piontka rozbroić i mimo stawianego oporu doprowadzić do komisariatu. Po przesłuchaniu w areszcie policyjnym, Piontka przekazano w sobotę do dyspozycji władz sądowych, na których polecenie osadzono go w więzieniu katowickim za opór władzy i lżenie narodu i państwa.

Bezmyślny wandalizm

Jak się dowiadujemy, do Sądu Grodzkiego w Katowicach została skierowana sprawa przeciw trzem mieszkańcom Katowic-Dębia mianowicie: Tadeuszowi Ostaszewskiemu (Dębowa 77) Kurtowi Foltynkowi (Chorzowska 280) i Wilhelmowi Hybie (Chorzowska 262), oskarżonym o rozmyślne uszkodzenie 6 lamp ulicznych w Katowicach-Dębiu, przez co narazili miasto na szkody w wysokości 98 zł. Sprawcy są bez zajęcia i nie mogą pokryć wyrządzonej miastu szkody.

Nie ulega wątpliwości, że sama kara nie naprawi jeszcze wyrządzonej szkody, którą pokryć musiało miasto. Wandalizm wyrostków z Dębu zasługuje na napiętnowanie.

Społeczeństwo, ponosząc ciężary na utrzymanie miasta, powinno bez względnie tępić tego rodzaju wybryki bezmyślnego wandalizmu.

Redaktor odpowiedzialny LUDWIK WINTEROK.
Odbito w drukarni Sp. Nakładowo-Wydawniczej „Robotnik", Warszawa, Warecka 7.